

# GŁOS ROBOTNICZY

## ORGAN KW i KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 104 — ROK VII

LÓDŹ, WTOREK 17 KWIETNIA 1951 ROKU

CENA 10 GR.

### 65-lecie urodzin niestrudzonego bojownika o wolność i socjalizm Wierny rewolucyjnym tradycjom Ernesta Thaelmanna naród niemiecki zwycięży w walce o jedność ojczyzny

#### Uroczyste obchody w Berlinie i Hamburgu

BERLIN (PAP). — Dla uczczenia 65 rocznicy urodzin ERNESTA THAELMANNA, wodza niemieckiej klasy robotniczej, zamordowanego przez hitlerowców w 1944 roku, odbyło się w Berlinie uroczyste zebranie, zorganizowane przez Komitet Centralny i kierownictwo berlińskiej organizacji Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności (SED).

Na udekorowanej trybunie w gmachu Friedrichstadt Palast widniały pod wielkim portretem Thaelmanna hasła: „Droga Ernesta Thaelmanna naprzód do partii nowego typu!”

W prezydium zebrania zasiadli przewodniczący SED Wilhelm Pieck, wódca po Ernście Thaelmannie — Rose Thaelmann oraz członkowie Biura Politycznego SED. Obecni byli również liczni członkowie misji dyplomatycznych, akredytowanych przy rządzie NRD, z szefem radzieckiej misji dyplomatycznej, ambasadorem Puszkinem na czele.

Sekretarz generalny SED Walter Ulbricht wygłosił referat o życiu i działalności Ernesta Thaelmanna, o jego walce o jedność klasy robotniczej i o pokój.

Imię Thaelmanna — stwierdził m. in. Ulbricht — stało się symbolem ofiarnej i świadomej swych celów walki mas pracujących całego świata przeciwko agresji imperialistycznej i faszystów. Thaelmann prowadził tę walkę jako wierny syn klasy robotniczej i swego narodu.

jako świątły przywódca, który zrozumiał, jakie niebezpieczeństwo grozi narodowi niemieckiemu wskutek polityki odwetu i nienawiści rasowej. Dzisiaj zbrodniarze, którzy rozpetali drugą wojnę światową, a którzy zamordowali Thaelmanna i wie lu innych przeciwników wojny hitlerowskiej, powołani są liczenie przez władze okupacyjne mocarstw zachodnich na kierownicze stanowiska.

Przygotowują się oni, z polecenia imperializmu USA, do zburzenia pokojowego życia, które zorganizowaliśmy w jednej trzeciej części Niemiec. Musimy przyswoić sobie wszystkie doświadczenia bohaterstwa walki Thaelmanna.

Kończąc swój referat, Ulbricht wezwał masy pracujące całych Niemiec, by uczczenie pamięci Thaelmanna połączyły z umocnieniem jedności akcji w walce przeciwko remilitaryzacji Niemiec Zachodnich, o pokój i o utworzenie zjednoczonej, demokratycznej i pokojowej milującej Niemiec.

#### UROCZYSTOŚĆ W HAMBURGU

Wielka manifestacja, zorganizowana przez Komunistyczną Partię Niemiec (KPD), odbyła się w sobotę w Hamburgu. Dla uczczenia pamięci Ernesta Thaelmanna zebrano się tam przeszło 10 tysięcy delegatów z całych Niemiec Zachodnich. Do prezydium zebrania powołani zostali przewodniczący KPD

Max Reimann, szereg członków zarządu KPD oraz kierownicy organizacji krajowych tej partii.

Członek zarządu KPD, Gritz Rische, wygłosił przemówienie, w którym podkreślił, że 65 rocznica urodzin Thaelmanna obchodzona jest w chwili, gdy w Niemczech Zachodnich podnosi znów głowę militarizm.

## WIKTOR MARKIEWKA wykonał 557 proc. normy

KATOWICE (PAP). — O nienotowanym dotychczas wyniku zameldował inicjator współzawodnictwa dla górnictwa, reżysjer kop. „POLSKA”, WIKTOR MARKIEWKA, który wespół ze swym ładowaczem, ZMP-owcem BERNARDEM KOŁO-

CHEM wykonał na chodniku 577 proc. normy. Wynik Wiktora Markiewki jest owocem długoletniego doświadczenia i racjonalnego podziału pracy, dokonanego na podstawie wypracowanego przez Markiewkę własnego harmonogramu robót chodnikowych.

## Reakcji włoskiej nie uda się poprowadzić narodu do agresywnej wojny

Palmiro Togliatti wzywa do utworzenia „rządu pokoju”

RZYM (PAP). — W niedzielę odbył się na Placu św. Jana w Rzymie potężny wiec z udziałem przeszło 150 tysięcy osób, na którym przemawiał — powitany burzą oklasków — sekretarz generalny Komunistycznej Partii Włoch PALMIRO TOGLIATTI.

Przemówienie Togliatti'ego poświęcone było głównie wyjaśnieniu apelów partii komunistycznej w sprawie utworzenia we Włoszech „rządu pokoju”.

Demaskując politykę obecnego rządu włoskiego, podporządkowaną całkowicie imperializmowi amerykańskiemu i zmierzającą do rozpętania nowej wojny światowej, Togliatti oświadczył: „Czyż władcy ci, którzy usiłowali popierać wojenną propagandę sił imperialistycznych i ignorują na woływanie do pokoju płynące ze Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej, rzeczywiście sądzą, że kroczą dalej tą drogą aż do udziału w agresywnej wojnie przeciwko Związkowi Radzieckiemu, po

trafią poprowadzić za sobą naród włoski? Przywódcy partii komunistycznej w pełni świadomi swej odpowiedzialności odpowiadają: Nie, nie potrafili! Świadoma awangarda włoskiej klasy robotniczej a wraz z nią coraz szersze masy ludu pracującego i całego narodu włoskiego nigdy nie zgodzą się na prowadzenie nowej, niesprawiedliwej, agresywnej wojny!”

Słowa Togliatti'ego uszczelniając wiece przyjeźli burliwymi oklaskami i okrzykami aprobaty. Wskazując dalej na doniosłe znaczenie utworzenia we Włoszech „rządu pokoju” Togliatti podkreślił: Komunistyczna Partia Włoch, jej Kongres, mając poparcie szerokich mas narodu włoskiego, demokratów włoskich i bratniej partii socjalistycznej, wezwał do utworzenia we Włoszech „rządu pokoju” domagając się, aby rząd taki w zastraszającej się sytuacji międzynarodowej wystąpił z pokojowymi propozycjami w imieniu Włoch, w imieniu narodu włoskiego. Taka droga jest drogą uratowania Włoch przed groźącą im katastrofą...

Droga, która proponuje partia komunistyczna, jest drogą polityki pokoju, polityki, która wyrwie Włochy z bloku podżegaczy wojennych, która da im możliwość tym podżegaczom, że przestaną się i że naród włoski nie chce być narzędziem w ich rękach.

W zakończeniu Togliatti podkreślił, że „apel partii komunistycznej skierowany jest do wszystkich — do bezpartyjnych, do członków innych partii, do przedstawicieli wszystkich warstw społecznych. Komunistów wzywa ich do zjednoczenia się w obrocie pokoju, przeświadczeni, że dojdą obecnie do władzy we Włoszech rząd pokoju będzie ważnym wadem w dziele uratowania pokoju dla wszystkich narodów Europy i innych części kuli ziemskiej”.

Kończąc słowa Togliatti'ego przyjęte zostały przez uczestników wiecu burza oklasków.

## Ulepszyć pracę ekip łączności

Tow. Zambrowski, sekretarz KC PZPR, omawiając zagadnienie frontu narodowego na wsi polskiej, stwierdził: „Podstawową dźwignią przekształcania się naszego narodu w naród socjalistyczny jest sojusz klasy robotniczej i pracującego chłopstwa — pod kierownictwem klasy robotniczej w warunkach władzy ludowej, dyktatorzy proletariatu”.

Poważnym ogniwem zacieśnienia sojuszu robotniczo — chłopskiego oraz umocnienia frontu narodowego w walce o przeobrażenie wsi jest ruch łączności miasta ze wsią.

3.000 robotników i pracowników fabrycznych z Łodzi i województwa wyjechała w niedzielne poranki do gmin i gromad. Ekipy te biorą żywy udział w poszczególnych akcjach, nakreślonych przez partię i rząd. Wiele działały ekipy w popularyzacji Apelu Sztokholmskiego, jak również uchwalał Warszawskiego Kongresu Pokoju. W okresie tym ekipy urządziły zebrania gromadzieckie, pobudzając pracę trójek pokoju na wsi. Nie mniej energicznie pracowały ekipy w czasie wymiany pieniędzy, wyjaśniając chłopom znaczenie reformy walutowej, uodporniając ich na podszepty i machinacje kulaków. Szczególnie żywą działalność rozwinęły ekipy w okresie przygotowań do Narodowego Spisu Powszechnego oraz w Miesiącu Pogłębiań Przyjaźni Polsko — Radzieckiej. Obsługiwano podówczas zebrania, wygłaszano odczyty.

W lutym br. niektóre ekipy brały żywy udział w akcji skupu zboża. Robotnik z ZPB im. Dzierżyńskiego, tow. Adam Drečko, przychylił się w toku tej akcji do zorganizowania spółdzielni produkcyjnej w Łąkach Kościelnych w pow. kutnowskim. W gromadzie Puńcówek Stary dzięki pracy ekip przekroczono plan skupu zboża o 10 ton, w Puńcówku Nowym o 2,2 tony, w Zalesiu o 2 tony.

Na uwagę zasługuje działalność kulturalno — oświatowa członków ekip. W okresie półtoro rocznym wyjechało do gromad 78 zespołów chóralnych, baletowych, orkiestralnych i dramatycznych.

Jednakże praca ekip łączności wykazuje też istotne niedociągnięcia, które w związku z wytycznymi VI Plenum, a zwłaszcza z potrzebą tworzenia frontu narodowego, winny zostać najrychlej usunięte.

Podstawowym warunkiem zbudowania zwartego frontu narodowego jest sprężysta działalność organizacji partyjnych w terenie. Jednak w wielu gromadach województwa łódzkiego nie mamy jeszcze grup kandydatów. Na tym odcinku ekipy mają poważne zadanie do spełnienia. Uwaga członków ekip, a zwłaszcza agitatorów partyjnych winna się skupiać na pracy nad tworzeniem grup kandydatów.

Drugim i nie mniej ważnym zadaniem ekip jest udzielanie pomocy istniejącym organizacjom partyjnym w gromadach. Towarzysze z ekip łączności zbyt mało współpracowali z sekretarzami organizacji podstawowych na wsi, omawiając sprawy raczej z sołtysami lub też z naukowymi. Nie zwrócili też należytej uwagi na pracę agitatorów wiejskich oraz na przebieg szkolenia partyjnego.

Potrzeba tworzenia frontu narodowego wysuwa przed nami zadanie nieustannego demaskowania form wrogu, stosowanego przez bogaczy wiejskich, śmiałego i bezkompromisowego ujawniania spekulacji, dywersji gospodarczej i kumoterstwa.

Umejętne wyjaśnianie zasad polityki kredytowej w okresie wiosennych siewów, pomocy sąsiedzkiej oraz sprawy likwidacji odlogów winno stać w centrum uwagi członków ekip.

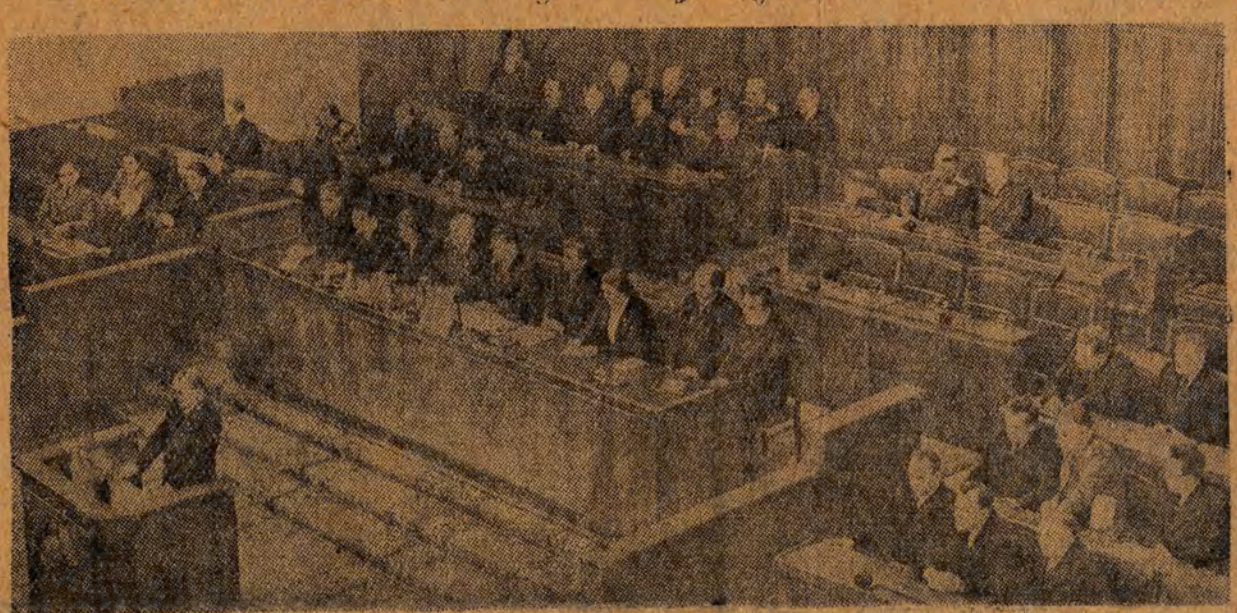
Stąd też wynika konieczność starannego planowania prac ekip, właściwego doboru kandydatów do grup łączności oraz zaznajomienia się z zagadnieniami wsi. Stąd też wynika potrzeba szkolenia i przygotowywania członków ekip w celu umiejętnej wyjaśniania chłopom polityki rządu wobec wsi, zapoznawania gromad z sytuacją międzynarodową itp. Ekipy powinny wyjaśniać chłopom zasady statutowe spółdzielni produkcyjnych, pomagać matornym i średniolnym chłopom w usuwaniu różnych balastów oraz w pracy kulturalno — oświatowej.

Zbliża się 1 Maja. Klasa robotnicza Łodzi i województwa realizuje w twórczym wysiłku podjęte zobowiązania na cześć świętej pracy. Co dzień, co godzina płynie spod krosien i obrabiarek coraz więcej płótna i tkanin, coraz więcej towarów przemysłowych dla wsi. Ten entuzjazm pracy członkowie ekip winni przenieść do gmin i gromad, wytłumaczyć pracującemu chłopstwu znaczenie tegorocznej walki o plan, natchnąć je twórczym ogniem wspólnej walki o pokój.

Wkład pracującego chłopstwa w walkę o pokój, to przede wszystkim przedterminowe zakończenie siewów wiosennych, pełna likwidacja odlogów, wykonanie planów kontratacji.

Praca ekip łączności to dalszy realny i cenny wkład klasy robotniczej w tworzenie i wzmacnianie frontu narodowego w wielkiej i ogólnonarodowej walce o pokój i Plan 6-letni.

## Posiedzenie Rady Najwyższej RFSRR



W dniu 13 kwietnia otwarta została uroczysta sesja Rady Najwyższej RFSRR. Na ilustracji, za stołem prezydiowym (od lewej) zastępcy przewodniczącego Rady Najwyższej RFSRR — L. Solowien, zastępcy prezydium R. N., M. Murawiew, S. Buzkow, przewodniczący Rady Najwyższej RFSRR — L. Solowien, towarzysze: M. Skliariow, P. Ponomarenko, M. Suslow, A. Gorlin, A. Mikoja, A. Kosygin, N. Chruszczew, L. Kaganowicz, L. Beria, G. Malenkow, Józef Stalin, M. Bulganin, W. Molotow, K. Woroszyłow, M. Szewernik. Na trybunie przemawia minister finansów RFSRR — I. Radiejew.

## Dalszy rozkwit gospodarczy i kulturalny RFSRR Z obrad I sesji Rady Najwyższej Federacji Rosyjskiej

MOSKWA (PAP). — W poniedziałek odbyło się trzecie posiedzenie I sesji Rady Najwyższej RFSRR, na którym w dalszym ciągu toczyła się dyskusja nad budżetem państwowym RFSRR na rok 1951. Wszyscy mówcy jednoznacznie podkreślili, że budżet Republiki jest budżetem dalszego rozkwitu ekonomiki i kultury Federacji Rosyjskiej.

Sprawozdanie o wykonaniu budżetu za rok 1950 oraz nowy budżet na rok 1951 — oświadczył deputowany Kowalewski z obwodu kurskiego — świadczy raz jeszcze o pokojowej polityce państwa radzieckiego, dowodzi, że stałowska zagraniczna polityka rządu radzieckiego zmierza do zapewnienia trwałego pokoju między wszystkimi narodami, odpowiada żywotnym interesom wszystkich ludzi na całym świecie.

Cały wysiłek narodu radzieckiego — stwierdza deputowana Goraiinowa — koncentruje się na pokojowej, twórczej pracy, na walce o dalszy rozwój przemysłu i rolnictwa, o podniesienie kultury i dobrobytu ludności.

Dalsi deputowani przytaczają wymowne dane, świadczące o sukcesach osiągniętych w dziedzinie ekonomiki i kultury w różnych krajach i obwodach republiki.

Minister oświaty RFSRR, Kairov, podkreślił, że przeszło jedna trzecia budżetu Republiki przeznaczona jest na oświatę.

Minister zakomunikował, że w ciągu ubiegłego roku liczba szkół powszechnych wzrosła w Federacji Rosyjskiej o 3.173, zaś szkół średnich o 527. Ogółem w Republice istnieje obecnie 119 tysięcy szkół, do których uczęszcza przeszło 18 milionów uczniów.

Duże zainteresowanie wzbudziło przemówienie kierownika budowy Kujbyszewskiej Elektrowni Wodnej Iwana Komzina. Podkreślając niebywałe tempo budownictwa, deputowany Komzin stwierdził, że każde ministerstwo, każdy instytut naukowo-badawczy, każda fabryka uważa za punkt honoru przedterminowe wykonanie zamówień dla wielkich budowli komunizmu.

Stwierdzając, że rozwijające się obecnie w ZSRR wspaniałe budownictwo jest wyrazem walki narodu radzieckiego o pokój na całym świecie, Komzin oświadczył: „Przeobrażamy przyrodę, zmieniamy oblicze ziemi, budujemy elektrownie, kanały i zakłady przemysłowe, zakładamy nowe miasta, gdyż dążymy do trwałego i ugruntowanego pokoju, gdyż chcemy jeszcze bardziej podnieść poziom kulturalny i stopę życiową naszego narodu”.

Minister ochrony zdrowia, Kowrygina, wskazała na poprawę stanu zdrowia ludności RFSRR w wyniku podniesienia stopy życiowej i poziomu kulturalnego mas pracujących, jak

również rozbudowy zakładów leczniczych i sieci leczenia profilaktycznego. Przyczyniło się to do znacznego spadku liczby zachorowań i śmiertelności. Kowrygina podkreśliła, że w przyszłym roku budżetowym oddane zostaną do użytku setki nowych zakładów leczniczych, liczba łóżek w szpitalach wzrośnie o dziesiątki tysięcy.

## PRZED 1 MAJĄ

### Dumne meldunki robotników i chłopów województwa

Pomyślnie przebiega realizacja zobowiązań w Radomszczańskich Zakładach Przemysłu Drzewnego. I tak na przykład politurownia wykonała już swoje zobowiązania, zaoferowała 29 litrów politury. Pozostałe oddziały zrealizowały dotychczas przeszło 50 procent zobowiązań.

Spółdzielnia produkcyjna Nowa Wieś, pow. Kutno, postanowiła wykonać siewy wiosenne do dnia 12 bm., a zrealizowała je do dnia 10 bm. Również i spółdzielnia Gołębiewek wykonała na jeden dzień przed terminem wiosenne siewy kłosewo

Chłopi z gromady Pohórz, gmina Oporów, którzy na cześć 1 Maja zobowiązali się ukończyć siewy kłosewo do dnia 15 bm., wykonali czyn na 3 dni przed terminem, a spółdzielnia produkcyjna Krzesin, pow. Kutno, zgodnie z podjętym zobowiązaniem, ukończyła siewy wiosenne w dniu 10 bm.

Robotnicy Cegielni w Strykowie, w Cynie Małym wyremontowali na trzy dni przed terminem piec „Hoffmanna” oraz wykonali dodatkowo 15 szpek dli i 12 nowych tacek.

Ażeby szybciej wybudować Teatr Narodowy Pracownicy Centralnego Zarządu Przemysłu Dzie wiarńskiego, zgodnie z podjętym zobowiązaniem, rozpoczęli pracę budowę Teatru Narodowego 24 roboczo-godzinny. Pracownicy przyniosli 1.690 zł oszczędności.

Majstrowie na czele walki o wyższą jakość produkcji — W ZPB im. Szymańskiego — pisze nam nasz korespondent, Wacław Świątalski — majstrowie ceglarscy w 70 procentach wykonali swój obowiązek, który zobowiązali się zmniejszyć ilość braku o 5 procent, zobowiązania swoje poważnie przekroczyli, zmniejszając braki aż o 17 procent. Podmajstrzy Szafran, wykonali swoje zobowiązania w 100 proc.

Przedkła, Anastazja Roszczyk z ZPB im. Dzierżyńskiego w Cynie Maje wzmocniła swoją dotychczasową wydajność pracy.

## Strajk włóknarzy w Hiszpanii

PARYŻ (PAP). — Dziennik „HUMANITE” donosi, że 1300 robotników fabryki włókienniczej „Bertrand Serrà” w Manresa (Hiszpania północno-wschodnia) przystąpiło do strajku, domagając się podwyżki płac i protestując przeciwko niestannemu wyższemu utrzymaniu.

## 10 tys. dokerów strajkuje w portach angielskich

LONDYN (PAP). — W poniedziałek 16 bm. wybuchł strajk 10.000 dokerów w porcie londyńskim i Birkenhead.



Armia luŃowa Korei powstrzymała ofensywę agresorów na srodkowym odcinku frontu

PEKIN (PAP). — Dowództwo naczelne koreańskiej armii ludowej podało 16 bm. że oddziały armii luŃowej i ochotnicy chiŃscy powstrzymali ofensywę, podjętą przez nieprzyjaciela na srodkowym odcinku frontu.

Amerykański samolot przekroczył granice Indii

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi z Delhi, że w dniu 29 marca nad Delhi pojawił się tajemniczy samolot, którego — jak oświadczył rzecznik sztabu lotnictwa indyjskiego — nie udało się rozpoznać.

PZGS kończy skup ziemiaków przemysłowych

WARSZAWA (PAP). — Przeprowadzony przez Centralę Rolniczą Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” oraz Zjednoczenie Górniki wloŃyński skup ziemiaków przemysłowych niekóre PZGS wypełniły już całkowicie.

Największa rafineria unieruchomiona Rozszerza się strajk w Iranie

LONDYN (PAP). — Według napływających tu doniesień z Iranu, strajk objął 30 tys. robotników Anglo-Irańskiego Towarzystwa Naftowego.

Historia burmistrza Allgeiera

Po zmasakrowaniu w amerykańskim sektorze Berlina lekarza Pastowa, jednego z czołowych bojowników o pokój, który padł ofiarą nastawionej przez machoverochowskiego burmistrza zachodniego Berlina, Reutera, bojówek, po bestialskim zamordowaniu robotnika Herberta Kriegera z fabryki w Lumen w Trizonii przez neohitlerowców...

Planu wrogów ludzkości skazane są na niepowodzenie NARODY UJMĄ SPRAWĘ POKOJU W SWOJE RĘCE

WŁOCHY RZYM (PAP). — Komitet Obrony Pokoju w porcie Geny uzcil hasło zorganizowania krajowej naraŃy wloŃkich dokarów — zwolenników pokoju.

STANY ZJEDNOCZONE NOWY JORK (PAP). — Przewodniczący Krajowego Komitetu Partii Postępowej Stanów Zjednoczonych Benson i sekretarz Baldwin podali do wiadomości, że w Chicago odbędzie się specjalna sesja tego komitetu, poświęcona sprawie mobilizacji wszystkich sił do walki o pokój przeciwko tym, którzy pragną wrócić do wojny.

KOREA PEKIN (PAP). — Z Phenianu donoszą, że odbyło się tam posiedzenie Koreańskiego Komitetu Obrony Pokoju. Zebrani z wielkim entuzjazmem przyjęli przemówienie laureata Międzynarodowej Nagrody Stalinskowskiej Pak Den Ai i wyrazili jednomyślnie poparcie dla uchwały Światowej Rady Pokoju.

AMERYKA ŁACIŃSKA NOWY JORK (PAP). — Z Montevideo donoszą, że pomimo szykan policji odbyła się tam konferencja delegatów krajowych komitetów obrony pokoju z Brazylii, Argentyny, Chile, Paragwaju i Urugwaju.

AUSTRIA WIEDEN (PAP). — Austriacka Rada Obróczw Pokoju podała do wiadomości, że dotychczas ponad 515 tysięcy mieszkańców Austrii złożyło podpisy pod Apelem Światowej Rady Pokoju.

ImperialiŃci uzbrajają swą marionetkę titowską

MOSKWA (PAP). — Paryski korespondent „PRAWDY” — Żukow, komentuje wiadomości francuskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych stwierdzając, że w ramach nowego (17) francusko-jugosłowiańskiego porozumienia — Jugosławia otrzyma dostawy wojskowe.

Żukow podkreśla, że wiadomość ta potwierdza krzące uprzedzonym do kilku tygodni pogłoski, że mocarstwa zachodnie biora na siebie sprawę uzbrojenia armii faszysty Tito.

Żukow przypomina wiadomość o bliŃkowaną miesiąc temu w dzienniku „Combat”, która brzmiała: „Rząd belgradzki zwrócił się do trzech mocarstw zachodnich z prosbą o dostarczenie mu sprzętu wojskowego dla szerokiej modernizacji armii jugosłowiańskiej.

BERLIN (PAP). — W niedziele odbyło się w saskim ośrodku przemysłu włóknienniczego Meerane zgromadzenie ludowe z udziałem 35 tysięcy osób z okazji Międzynarodowego Dnia Wyzwolenia Więźniów Obozów Koncentracyjnych.

MŁODZIEŻ POLSKA GORĄCO POZDRAWIA MŁODYCH BOJOWNIKÓW O WOLNOŚĆ HISZPANII

POZNAŃ (PAP). — W Poznaniu odbyła się centralna akademia młodzieŃowa dla uczczenia rocznicy proklamowania republiki hiszpańskiej.

W dniu solidarności z młodzieŃą hiszpańską miliony postępowej młodzieŃy całego świata wyrażają swą solidarność z naszą młodzieŃą, która mimo straszego terroru karta Francuski — walzy nieugięte o wolność.

CZECHOSŁOWACJA PRAGA (PAP). — W Czechosłowacji trwa tzw. „Pochód Pokoju” który stał się masową manifestacją ludności na rzecz zawarcia paktu pokoju.

ADENAUER ODPOWIE ZA ZDRADĘ KRAJU Oświadczenie premiera NRD Otto Grotewohla

BERLIN (PAP). — W niedziele odbyło się w saskim ośrodku przemysłu włóknienniczego Meerane zgromadzenie ludowe z udziałem 35 tysięcy osób z okazji Międzynarodowego Dnia Wyzwolenia Więźniów Obozów Koncentracyjnych.

WŁOCHY W dniu solidarności z młodzieŃą hiszpańską miliony postępowej młodzieŃy całego świata wyrażają swą solidarność z naszą młodzieŃą, która mimo straszego terroru karta Francuski — walzy nieugięte o wolność.

WARSZAWA (PAP). — W Warszawie odbyła się w niedzielę 29 marca (107 proc.) i w Lesznie (105 proc.) oraz w Krotoszyźnie (103 proc.)

Delegacja naukowców polskich udała się do ZSRR

WARSZAWA (PAP). — W ostatnich dniach, wyjechała do Moskwy 10-osobowa delegacja polskich hematologów — przyszłych pracowników Państwowego Instytutu Hematologii i Krwiodawstwa, znajdującego się obecnie w stadium organizacji.

Amerykański imperializm podporządkowuje Zachodnią Europę hitlerowskim zbrodniarzom

Na konferencji zastępców ministrów spraw zagranicznych w Paryżu przedstawiciele USA, Wielkiej Brytanii i Francji sprzeciwiają się stałe propozycji radzieckiej, zmieniającej do włączenia do porządku obrad Konferencji Czerw, sprawy demilitaryzacji Niemiec, motywując to m. in. tym, że w Trizonii remilitaryzacja „jeszcze się nawet nie rozpoczęła”.

Amerykańska droga do „staj”

Amerykańsko-hitlerowski spisek wojenny działa. Wypuszczeni z więzień zbrodniarze wojenni otrzymują od władców amerykańskich potężny aparat, który zapewnia im niezależne stanowisko wobec rządów francuskiego, wloŃskiego, czy też belgijskiego.



Ponad milion ton cukru wyprodukuje Polska w roku bieżącym

KRAKÓW (PAP). — W dniu 16 marca odbyli swą doroczną naradę, której celem było omówienie wyników zeszerzonej kampanii o raz ustalenie dokładnego planu na rok bieżący.

Polonia francuska w obronie granicy na Odrze i Nysie

PARYŻ (PAP). — We wszystkich ośrodkach polskich trwa akcja zbierania podpisów pod apelem Stowarzyszenia Obrony Granic na Odrze i Nysie.

U naszych przyjacielu

NA WYZWOLONYCH TERENACH TYBETU

Na wyzwolonych niedawno przez chińską armię ludową terenach prowincji Sikang, zamieszkałych w większości przez ludność tybetańską, realizowana jest konsekwentnie polityka demokracji ludowej, oparta na poszanowaniu praw i interesów wszystkich narodów i narodowości.

Osiągnięcia przemysłu AlabaŃskiego w pierwszym kwartale bieŃącego roku

Masy pracujące Albanii osiągnęły duŃe sukcesy w realizacji planów gospodarczych I kwartału 1951 r. Wielka fabryka i zakłady przemysłowe wykonały przedterminowo i z nadwyżką plany produkcyjne.

W 6 rocznicę wyzwolenia Wrocławia i Wałbrzyska

WROCLAW (PAP). — W przypadającą dnia 15 bm. szóstą rocznicę wyzwolenia Wrocławia spod jarzma hitlerowskiego ludność miasta z manifestowała swą gorącą uczucią wdzięczności dla bohaterkiej Armii Radzieckiej oraz złożyła hołd poległym w walkach wyzwolenieczych żołnierzom radzieckim i polskim.

W 6 rocznicę wyzwolenia Wrocławia i Wałbrzyska

WALBRZYCH (PAP). — Górnicza ludność Wałbrzyska wyraziła w szóstą rocznicę wyzwolenia miasta, przyr. dającą w dniu 14 bm. swą gorącą uczucią wdzięczności dla Armii Radzieckiej — Armii Wyzwolicielek oraz z manifestowała swą zdecydowaną wolę walki o pokój.

W 6 rocznicę wyzwolenia Wrocławia i Wałbrzyska

W dniu solidarności z młodzieŃą hiszpańską miliony postępowej młodzieŃy całego świata wyrażają swą solidarność z naszą młodzieŃą, która mimo straszego terroru karta Francuski — walzy nieugięte o wolność.



ŻYCIE PARTII

Walczymy o wykonanie naszych zobowiązań 1-Majowych

Doświadczenia poprzednich lat nauczyły nas, że w tym celu, aby zobowiązania stały się realne, aby je można było przeliczyć na tysiące dodatkowych szpal przedzą, załoga musi być otoczona wszechstronną opieką przez personel techniczny, organizację partyjną i radę zakładową.

Organizatorzy grup codziennie na tuią sobie wykonanie zobowiązań każdej poszczególnej przadki. Możemy już pochłubić się pokazną liczbą dotrzymanyh zobowiązań. ZMP-ówka Irena Landuch, pracująca na 4 stronach (1040 wrzecionach) wykonywała bazę w 96 proc. Na część 1 Maja zobowiązała się podnieść swą wydajność do 100 proc.

Dotychczas narady agitatorów zwoływane były tylko raz w miesiącu, obecnie urządzamy je częściej, to znaczy co pięć dni. Na naradach analizujemy wykonanie i widzimy kto pracuje szybko i sprawnie. Kto przycho dzi to z większym trudem, temu spieszymy z pomocą.

Jak wygląda kontrola zobowiązań na przykładach, wziętych z życia? Organizator grupy partyjnej, Antoni Kisiel, chcąc obciąć całą sałą swoją opieką, każdemu z członków grupy przydzielił pewną ilość

przadek. Na przykład, Maria Duda sprawuje opiekę nad tremza przadkami, które podjęły zobowiązania, a nie uzyskiwały pełnej bazy produkcyjnej. Maria Duda miała z nimi dużo kłopotu, ale jako doświadczona przadka nie zalaiała rak i rzadko podchodziła do maszyn, ustawiała brzegi i uczyła pracować młode, niedoświadczone przadki na całych biegiach. Niekiedy sama czyściła maszynę — wskazując jednocześnie, że czysto utrzymana maszyna pracuje o wiele lepiej, że nie zdarzają się na niej niepotrzebne i hamujące produkcję zrywy. Przy jej pomocy w ciągu krótkiego okresu czasu przadki podniosły swą wydajność z 87 proc. do 102 proc.

Organizator grupy, Józef Jarosz, pracował do niedawna z 8 obciążkami. Obecnie pracuje tylko z 6, a mimo to wydajność przadek nie uległa obniżeniu. Maszyny puszczają na całe biegi i nie zważa na sarkania niektórych przadek, utrzymujących, że brak im wskutek tego czasu na zdejmowanie „baranów”. On im wówczas odpowiada: „Barany” to moja rzecz i ja za nie odpowiadam. Zobowiązanie podjęliśmy, to i musimy je wykonać”. Otrzymując taką odpowiedź, przadki wstydzą się swych narzekai i gorliwie zabierają się do pracy.

Na wrzecionach cienkich zatrudnione są trzy przyjaciółki: Genowefa Kędzierska — organizator grupy, Maria Gozdowiak i Maria Rudniak. Dwie pierwsze wyrabiają po 130 proc. bazy, Rudniakowa nie może za nimi nadążyć i uzyskuje tylko 117 proc. Obie w Czynie 1-Majowym, prócz swych zobowiązań produkcyjnych, postanowiły też pomóc i rzeczywiście to robią. Zdarzyło się niedawno, że Rudniakowa miała za gruby niedoprzęd i to hamowało jej pracę. Kędzierska z miejsca zajęła się sprawą przekazując ją majstrowi. W ciągu krótkiego czasu Rudniakowa otrzymała właściwy niedoprzęd i „goni” teraz Kędzierską oraz Gozdowiakową.

Meloda kontroli, która zastosowaliśmy w naszych zakładach, pomaga nam realizować konkretnie to, co nazywamy pokojowym budownictwem. 100-procentowa realizacja podjętych zobowiązań dowiedzie, że załoga naszych zakładów nieugięcie dąży do pokoju, że wzmocniona pracą walczy o pokój.

J. BARANOWSKI sekretarz komitetu zakładowego PZPR Zakładów im. 1 Maja

Przemysł w planie na rok 1951

Rok 1951, drugi rok Planu 6-letniego jest okresem dalszego intensywnego uprzemysłowienia naszego kraju. Dynamiczny rozwój przemysłu socjalistycznego w ubiegłym roku, w którym plan produkcji został przekroczony o 7,4 proc., a wartość produkcji przemysłowej wzrosła o 30,8 proc., pozwolił na zaplanowanie w tym roku wyższego tempa wzrostu przemysłu niż to było przewidziane w szczegółowym Planie 6-letnim.

produkcję w przemyśle socjalistycznym o 23,4 proc., zamiast projektowanego poprzednio wzrostu o 20,7 proc. Różnica ta oznacza dodatkową produkcję wartości 3 miliardów złotych, stanowiącą 12 proc. całej wartości produkcji początkowo planowanej na rok bieżący. W ten sposób łącznie z rezultatami pierwszego roku wielkiego Planu przyspieszamy w drugim już roku realizację Planu 6-letniego jako całości prawie o dwa miesiące. Założone znacznie wyższe tempo

szczególnie odpowiedzialne zadania stawia przed przemysłami produkującymi środki wytwórczości.

W produkcji surowców czołowe miejsce pod względem wydobycia i znaczenia zajmuje węgiel — „chleb” naszego przemysłu i transportu, główny środek opałow i na szta najcenniejsza waluta w międzynarodowej wymianie handlowej. O ten „chleb” w bieżącym roku rozgrywa się i rozgrywać się będzie nadal regularna bitwa, gdyż mimo jego wielkiej produkcji, potrzeby naszego wzrastającego o 23,4 proc. przemysłu z trudem zaspokoili powiększenie się wydobycia węgla o 4 proc. Dlatego — jak stwierdził towarzyszy Minc na VI Plenum — „zagadnienie zwiększenia produkcji węgla, osiągnięcia i poważnego przekroczenia planu będzie musiało stać się jednym z centralnych punktów naszej pracy w r. 1951”.

jęce na wykonanie wytyczonych zadań. Nie wystarczy do tego tylko wzrost w bieżącym roku zatrudnienia w przemyśle socjalistycznym o 10,4 proc. Niezbędne jest równocześnie podniesienie wydajności pracy wszystkich robotników produkcyjnych w przemyśle państwowym o co najmniej 12,2 proc., a w przemyśle spółdzielczym o 15 proc. w porównaniu z 1950 r.

Osiągniemy to dzięki jeszcze szerszemu strumieniowi nowej techniki, dzięki szerokiej akcji podnoszenia kwalifikacji zawodowych pracowników, lepszemu wykorzystaniu rezerw ludzkich, materiałowych i pracy, powiązaniu norm wydajności z nową techniką, zwiększeniu zakresu robót akordowych, upowszechnieniu stacjonarskich metod pracy, rozszerzeniu ruchu współzawodnictwa i powiązaniu go z nową techniką oraz dalszemu rozwojowi racjonalizatorstwa.

Wielki nacisk kładzie się również w bieżącym planie na znaczne rozszerzenie naszej drugiej bardzo ważnej bazy surowcowej — kopalnictwa rud cynkowo - ołowianych, żelaznych i miedzianych.

Na hutnictwo żelaza nałożone zostało wielkie zadanie podniesienia produkcji surowki o 9 proc., stali surowej o 13 proc., wyrobów walcowanych o 15 proc., mimo iż nie wchodzi jeszcze w tym roku do produkcji podstawowe inwestycje hutnicze.

Przemysł maszynowy i elektrotechniczny wzrostem swojej produkcji przewyższa wszystkie pozostałe gałęzie przemysłu, gdyż wzrost nie ona prawie o 30 proc. w porównaniu z r. 1950.

W nakreślonym planie 1951 r. obok znacznie wyższej produkcji od dawna wytwarzanych artykułów chemicznych, szczególną uwagę zwraca blisko 3-krotny wzrost produkcji tworzyw sztucznych, różnorodnych barwników oraz podjęcie produkcji nowych, dotąd w kraju nie wytwarzanych środków leczniczych.

Na bazie silnych podstawowych przemysłów nastąpi bardzo poważny wzrost wytwórczości środków bezpośredniego spożycia. Będziemy w stanie w tym roku osiągnąć np. wzrost produkcji tkania bawełnianych o 8 proc., wełnianych o 7 proc., wyrobów dzianych o 45 proc., wyrobów steelonowych o 168 proc., obuwia skózanego o 43 proc., mebli stolarskich o 46 proc., wędlin o 32 proc., masła o 35 proc., serów o 133 proc., pieczywa o 55 proc., ryb o 70 proc., wina o 53 proc., czekolady i wyrobów czekoladowych o 36 proc., itd., itd. Wielka rola przypada szczególnie w tej dziedzinie socjalistycznemu przemysłowi drobnemu, którego produkcja wzrosła o 58,2 proc. Przemysł lekki i spożywczy, obok tak znacznego podniesienia swojej produkcji, która zaspokoili wstępujące potrzeby ludności, wzbożać również poważnie asortyment swoich wyrobów oraz podniesie ich jakość.

Plan na r. 1951, wyznaczając szczegółowe wskaźniki wzrostu produkcji, określa jednocześnie dokładnie warunki i środki pozwalające

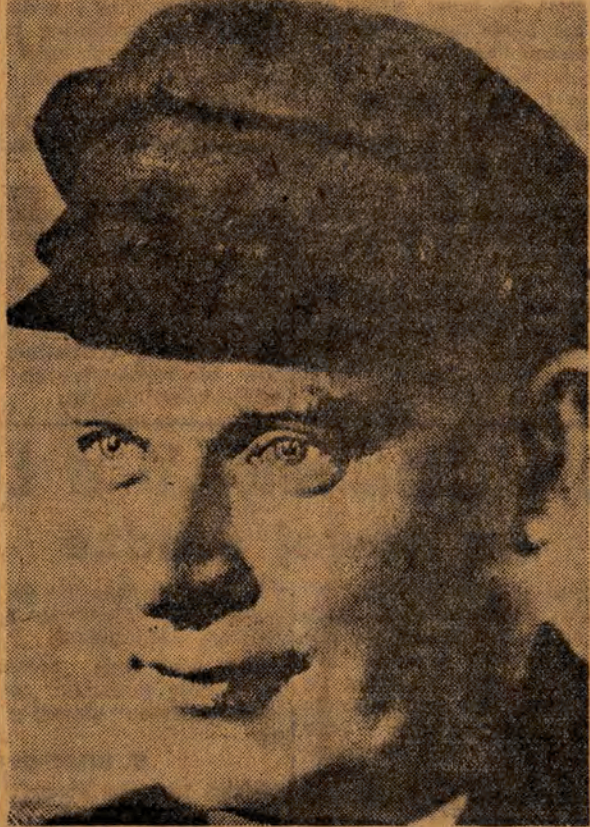
Plan nie mógłby być wykonany gdybyśmy nie mieli odpowiedniej ilości środków obrotowych i inwestycyjnych, niezbędnych do realizacji powiększonej produkcji. Przemysł socjalistyczny jest głównym źródłem akumulacji w całej gospodarce narodowej. Jego udział w ogólnej sumie akumulacji gospodarki uspołecznionej będzie wynosił w r. 1951 — 84,6 proc., dzięki wzrostowi akumulacji uspołecznionej przemysłu w br. o 57,1 proc., w porównaniu z r. ubiegłym. Widać z tego, że plan na r. 1951 jest planem socjalistycznej akumulacji.

W związku z tym obniżka kosztów własnych jest jednym z centralnych zadań planu na rok bieżący. W przemyśle wielkim i średnim obniżka kosztów musi wynieść 6,1 proc., a w drobnym przemyśle socjalistycznym 8 proc. Podstawowe składniki obniżki kosztów własnych to obniżka kosztów osobowych — w głównej mierze droga szybszego wzrostu wydajności pracy niż wzrost płac, droga likwidowania przerostów administracyjnych oraz obniżka kosztów materiałowych — droga stosowania ściślego reżimu oszczędnościowego w zużyciu wszelkich surowców i materiałów.

Mimo, iż osiągnięte w r. 1950 wyniki stanowią gwarancję realności tegorocznego, śmiało zarysowanego planu, wytknięte zadania nie są łatwe do wykonania. Trzeba się bę dzie bić z uporem o realizację każdego odcinkowego planu, pokonywać wiele przeszkód różnej natury, by osiągnąć zamierzone wsłpane rezultaty. Ale jest też i o co się potrudzić. Któż z szczerze kochających swoją ojczyznę nie będzie chciał włożyć maksimum wysiłku, woli i serca w budowanie wielkiego dzieła, które milowymi krokami zbliża nas coraz bardziej do szczęśliwej i radosnej Polski socjalistycznej. Rozwijające się szeroko współzawodnictwo 1-Majowe jest niezawodnym miernikiem gorących uczuć patriotycznych i tęższych mas i jasno wskazuje na ich nieugiętą wolę wykonania i przekroczenia wielkich zadań 1951 roku.

Z. B.

W 65 rocznicę urodzin Ernesta Thaelmanna



ERNESTA THAELMANNĄ ŁACZYŁA GŁĘBOKĄ PRZYJAŹNĄ Z WIELKIM NARODEM RADZIECKIM. PAMIĘĆ JEGO ŻYJE WŚRÓD MAS ROBOTNIKÓW I CHŁOPÓW CAŁEGO ZWIĄZKU RADZIECKIEGO, A WIELE FABRYK I KOLCHOZÓW NOSI JEGO IMIĘ.

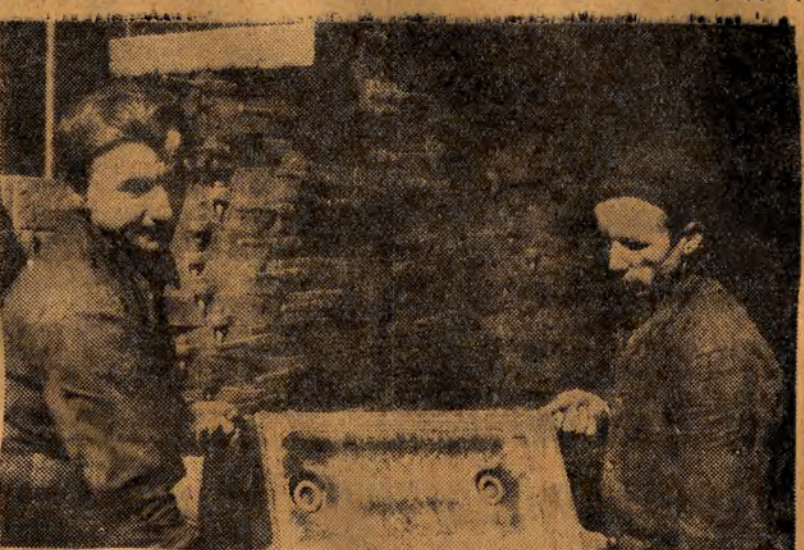
ERNEST THAELMANN DOBRZE ROZUMIAŁ, ŻE UTRZYMANIE I UTRWALENIE PRZYJAŹNI Z NARODEM RADZIECKIM JEST KWESTIĄ ŻYCIA DLA NARODU NIEMIECKIEGO. W POROZUMIENIU WSZYSTKICH DEMOKRATYCZNYCH NARODÓW, SZCZEGÓLNIE ZAŚ W PRZYJAŹNI Z NARODAMI ZWIĄZKU RADZIECKIEGO, WIDZIAŁ NAJWAŻNIEJSZY WARUNEK UTRZYMANIA POKOJU”.

WILHELM PIECK

Każdego dnia - nowe osiągnięcia

W tkalniach i przędzalniach, zakładach przemysłu bawełnianego i wełnianego, w zakładach metalowych, na budowlanych, w biurach i instytucjach, od wielu już dni wrze wyścigowa praca. Dziesiątki tysięcy pracowników, robotników i techników, kobiet, mężczyzn i młodzieży, z niesłabnącym entuzjazmem realizują dumne zobowiązania, podjęte dla uczczenia Święta Pracy — 1 Maja.

ZPW im. Reymonta Piękne zobowiązanie w ramach Czynu 1-Majowego zgłosiła grupa członkiń rady kobiecej z ZPW im. Reymonta. Mianowicie, postanowiły one doprowadzić do estetycznego wyglądu podwórza fabryczne. — Podjęliśmy również wiele zobowiązań produkcyjnych — mówi prze-



Formiarki z Zakładów im. Strzelczyka — Andrzej Krzeszowski i Zygmunt Malczewski — wykonują z nadwyżką swe zobowiązania.

wodnicząca rady kobiecej, tow. Waleria Siekaczowa — których wykonanie przyniesie naszym zakładom ok. 120.000 zł. oszczędności.

Tow. Siekaczowa codziennie dokładnie kontroluje podjęte przez załogę zobowiązania produkcyjne. Chodząc po salach bada karty produkcyjne, umieszczone na maszynach i porównuje zapisane tam kilogramy z ilością, podaną w zobowiązaniach. Ale pracy swej nie ogranicza tylko do tego. Gdy coś „nie idzie”, natychmiast interweniuje u majstra, u kierownika w radzie zakładowej lub dyrekcji, aby usterki, hamujące wy-

pełnianie zobowiązań, zostały natychmiast usunięte.

Nad zespołem młodzieżowym czuwa organizacja ZMP-owska i jej przewodniczący, tow. Zbiorek, który jeszcze nie tak dawno sam stał na czele tego zespołu. Młodzi natrafiali początkowo na pewne trudności, a to z powodu zmiany asortymentu. Obecnie zespół wypełnia już swoje zobowiązania, lecz ambicją młodych przedzary jest nie tylko wyrównać załogę, ale i przekroczyć swe zobowiązania.

Na 14 dni przed terminem

W dużej hali odlewni Zakładów Mechanicznych im. Strzelczyka, wśród pieców, dźwigów i stosów żelaza, zatrudnieni tam ludzie wydają się

wyoższonych elementów. Na tabliczkach czytamy: Piasecki — 320 szt., Błaszczak — 520 szt., Rosiński — 520 szt. Zobowiązania swe wypełniają wszyscy czysielarze: po 500 elementów czysielił poprzednio, a teraz podwyższyli normę dzienną o 20 szt.

Praca wre

Załoga budowlanopotokowej (Zarząd Budowlany Nr 2) na ulicy Dębnowskiej, na Starym Mieście, postanowiła w ramach Czynu Majowego oddać jeden blok mieszkalny do użytku 25 kwietnia, drugi zaś 1 Maja.

Wewnątrz obydwu budynków pracuje kilkudziesięciu ludzi. Murarze, malarze i elektrycy współzawodniczą pomiędzy sobą o pierwszeństwo.

Murarzowi Kaminskiemu praca po prostu „pali się” w rękach.

— Pierwszy Maja za pasem — mówi, zapalając papierosa — toteż musimy się spieszyć, bo i na dodatek malarze depczą nam już po piętach.

Na trzecim piętrze prawie wszystko jest już gotowe. Wymyte podłogi, założona instalacja świetlna. Pozostało jeszcze tylko uzupełnić pewne szczegóły w kuchniach i łazienkach, co niebawem zostanie również ukończono. Za kilkanaście dni 64 dwu- i trzypokłowe mieszkania z wszelkimi wygodami oddane zostaną do użytku ludzi pracy.

Eugenia Kantorek przecięgnęła samą siebie Tkaczka Eugenia Kantorek wyróżniła się od pierwszych dni swej pracy na 6 krosnach, a zwłaszcza od chwili podjęcia zobowiązań 1-Majowych. Od tej jej najszybszej ulotwie się codziennie na pierwszym miejscu na tablicy przodowników, w tkalni ZPB im. Szymańskiego. Z całej tkalni uzyskała najwyższe wykonanie bazy — 144 proc.

— Wykonać plan — mówi Eugenia Kantorek — to nasz obowiązek, a zobowiązania 1-Majowe są naszym dodatkowym wkładem do walki o pokój. Czytacie przecież gazety i wiecie, że amerykańscy imperialiści wojennych, aby przy ich pomocy przygotować trzecią wojnę światową.

Grupa tow. Kantorek, która zgłosiła zobowiązanie podniesienia produkcji o 2 proc., przekracza je, uzyskując 116,3 proc. bazy. Widząc ofiarne wysiłki tow. Kantorek jej zapal i oddanie zalogę w dowód uznania i zafiancowała ją do nowej roli w zakładowej.

Codziennie w dziesiątkach fabryk, biur i instytucji zespoły, brygady i całe zalogi obciążają swój realny wkład do Czynu 1-Majowego. Piętra się bele tkanin w magazynach, wzrasta ilość wyprodukowanych maszyn. Każdy dzień przynosi nowe osiągnięcia. Tysiączne rzesze ludzi pracy, przyspieszając wykonanie Planu 6-letniego, codziennym trudem realizują hasła frontu narodowego, umacniają naszą demokratyczną Ojczyznę, wzmacniają potężniejąc i rosnący z dnia na dzień obóz pokoju i postępu.

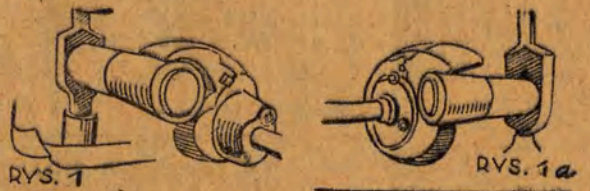
(K.)

Każdy tkacz może i powinien wykonać swą bazę

XXII. Dobry wyrzut czółenka

Do zasadniczych części składowych krosna należą przrządy, wywołujące ruch czółenka (tak zwane bicie). Od ich właściwego ustawienia uzależnione jest w poważnej mierze wykonanie lub też niewykonanie bazy przez tkacza.

Rzeczą bardzo ważną jest także właściwe ustawienie skrzynekki. Winna ona mianowicie być w wylocie szersza, aniżeli w końcu przeciwległym, nie za szeroka jednak, aby czółenka nie odbijało się od ścianek.



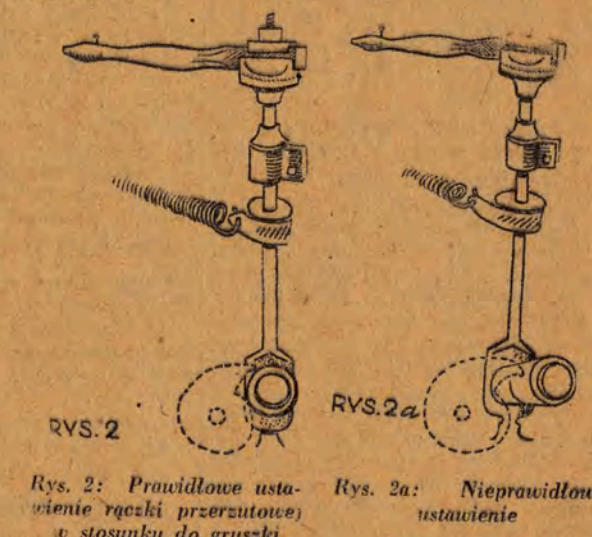
Rys. 1: Rys. 1a: Rys. 1: Dobre ustawienie tarczy wyskokowej Rys. 1a: Złe ustawienie tarczy („nos” odchylony jest od gruszki)

Co więc decyduje o dobrym wyrzucie czółenka? Przede wszystkim ustawienie tarczy wyskokowej, która powinna być ustawiona równolegle z gruszką po każdym obrocie wału korbowego. Na wyrzut czółenka wpływa również sama regulacja gruszki, bowiem podniesienie gruszki do góry daje miękki i łagodny wyrzut czółna, zaś opuszczenie jej na dół powoduje przesunięcie białka przed latakę i zagubienie przepisowego bicia.

Dobry wyrzut zależy również od ustawienia samego białka, który w momencie kiedy gruszka w stosunku do niego ustawiona jest pod kątem 90 stopni, powinien być potożony równolegle z lataką.

Może się jednak zdarzyć, że i tak ustawiony białek nie będzie jeszcze pracował właściwie, ale wtedy oznacza to, że wyskok jest starty lub zbyt i że trzeba go natychmiast wymienić.

Często stosowane skracanie lub wydłużanie białka nie powinno zdarzać się dlatego, ponieważ każdy typ krosna posiada znormalizowane długości białek. Natomiast bez powinien być jak najdłuższy gdyż dzięki temu właśnie uzyskuje się równy i równy przelot czółenka.



Rys. 2: Rys. 2a: Rys. 2: Prawidłowe ustawienie rączki przetrzutowej w stosunku do gruszki Rys. 2a: Nieprawidłowe ustawienie

Czas potrzebny na wybicie czółenka nie powinien wynosić więcej, jak od 35 do 45 stopni obrotu wału korbowego, zaś czas przelotu od jednej skrzynekki do drugiej od 90 do 150 stopni.

Staranne usuwanie przez majstrów wszystkich tu wymienionych niedokładności, związanych z regulacją przrządów przetrzutowych pozwala tkaczowi nie tylko na zwiększenie wydajności pracy, ale i na podniesienie jej jakości, a co za tym idzie osiągnięcie wyższych zarobków.

STANISŁAW POLAWSKI asystent produkcji z ZPB im. Marchlewskiego.



# Należy podnieść na właściwy poziom sprawę szkolenia zawodowego

Mikołaj Olszewski

Sekretarz KW PZPR

Przed całym przemysłem włókienniczym, a szczególnie bawełnianym, stoi zadanie podniesienia w bieżącym roku wydajności pracy o 10 procent oraz obniżenia kosztów własnych o 3,5 proc. Zadanie to wykonamy, jeśli administracje zakładów, podstawowe organizacje partyjne i rady zakładowe uchwycą za właściwe ogniw, jakim jest sprawa doszkalania robotników nie wykonujących baz akordowych.

Wiele już zrobiono w tej dziedzinie, ale zadania stojące przed nami są jeszcze bardzo poważne. Szczególnie nie przedstawia się sytuacja w zakładach przemysłu bawełnianego na terenie województwa. Wprawdzie w ubiegłym roku organizowano szkolenie przyrządowe, ale nie przyniosło ono konkretnych rezultatów. W Zakładach Pabianickich przeszkolono zaledwie połowę tkaczy, a w wyniku — 58,1 procent zalogi nie wykonywało baz. W Zakładach Ozorkowskich ogromny procent tkaczy nie wykonuje baz. Podobny stan istnieje w ZPB w Zdunskiej Woli. W takich warunkach oczywiście nie można mówić o planowym wzroście wydajności pracy i obniżeniu kosztów własnych. Na skutek niskiego wykonania baz robotnicy przy końcu roku musieli pracować w godzinach nadliczbowych, co podrażało koszty produkcji.

Dlatego więc, pomimo doszkalania, robotnicy nie wykonują swych baz produkcyjnych?

Przyczyn było dużo, lecz najważniejszą stanowił fakt, że uczył tkaczy, nie widzieliśmy przyczyn, które utrudniały im pracę. Na przykład podstawowa organizacja w Zakładach Ozorkowskich w styczniu zbadała dokładnie u wszystkich tkaczy przyczynę niskiej wydajności pracy. I wtedy okazało się, że tylko 21 tkaczy nie wykonywało baz z powodu niedostatecznych kwalifikacji, pozostali utrudniali pracę braki na tury organizacyjnej i technicznej. Szkolono tkaczy nie biorąc pod uwagę stanu parku maszynowego, organizacji pracy w danym zakładzie itp. Nic więc dziwnego, że sytuacja nie ulegała żadnej poprawie.

Dругą przyczyną braku konkretnych efektów szkolenia zawodowego było stosowanie niewłaściwych metod nauczania. Dział szkolenia

CZPB ciągle rozpracowuje nowe metody doszkalania, zatwierdza je, usprawnia, a w zakładach pracy wszystko idzie po staremu. Nikt nie kontroluje, jak przebiega szkolenie zawodowe, jakie daje wyniki. Nie można się więc dziwić, że rezultaty są niedostateczne. Dział szkolenia CZPB twierdzi, że niedociągnięcia w doszkalaniu tkaczy mają swą przyczynę w przestarzałej metodzie nauki. W związku z tym należało by więc jak najszybciej opracować nowe metody, w oparciu o doświadczenia Związku Radzieckiego.

Brak było w naszych zakładach pracy jednostek odpowiedzialnych za wyniki szkolenia. W Ozorkowskich Zakładach na przykład zajmował się tym referent szkoleniowy, a nie personel techniczny. Zagadnieniem tym nie interesował się wydział kadry, ani wydział planowania. Wszyscy mówili o konieczności doszkalania, a zapomnieli o konieczności przygotowania dobrego krosna, o konieczności uregulowania jego obrotów, zapomnieli o jakości wstaku i osnowy, o właściwej organizacji pracy. Nie zwracano uwagi na tkaczy, spacerujących sobie w czasie pracy po salach, opuszczających warsztaty przed upływem 8 godzin. Personel techniczny przypatrywał się temu obojętnie, oczekując kiedy referent szkoleniowy „wyuczy ich” na dobrych tkaczy.

Poważne błędy popełniono także w dziedzinie doboru odpowiednich ludzi na instruktorów. W ZPB w Zdunskiej Woli wyznaczono instruktora Woskowskiego, który ma ponad 60 lat oraz tkaczki Jachowska i Ciepuch, które same nie wykonują baz produkcyjnych. A przecież zadaniem administracji zakładów winna być kontrola nad tym, kto szkoli i kogo się szkoli i jakie to przynosi rezultaty. Jasne, że referent szkoleniowy tym zadaniem nie podola. Dekret naszego Rządu o roli i zadaniach majstra, obarcz majstra, podoficera produkcji, odpowiedzialnością za wyniki jego zespołu, a więc za szkolenie robotników. Sprawa szkolenia winny zajmować się wydziały

planowania, pracy i płacy oraz wydziały kadry. Sprawę tę winny dzierżyć w swych rękach zakładowe organizacje partyjne i rady zakładowe. Główni inżynierowie powinni sami zająć się wyszukaniem spośród pracowników pracy najlepszych robotników i po odpowiednim przeszkoleniu przygotować kadrę instruktorów. Personel wydziału planowania winien stale śledzić i analizować wykonanie planów nie tylko przez cały zakład, ale przez każdy zespół, każdego tkacza i alarmować natychmiast majstra, oddziałową organizację partyjną o spadku wydajności poszczególnych tkaczy. Zadaniem wydziału pracy i płacy powinno być analizowanie przyczyn, które przeszkadza tkaczowi w wykonaniu baz produkcyjnych, powinny one zająć się chronometrażem, codziennie sprawdzać obrotów krosna itp. Treba, aby personel wydziału kadry wyszedł za biurka i na oddziałach produkcyjnych wyjaśniał założeń istota treści socjalistycznej dyscypliny pracy i pomógł majstrom w podniesieniu jej na właści-

wy poziom. Chodzi o to, aby nie tylko po zakończeniu okresu obrachunkowego wiedzieć, ilu robotników nie wykonywało baz, ale aby każdego dnia kontrolować uzyskane wyniki, znać przyczyny, hamujące wzrost wydajności, a znając je, szukać sposobów usunięcia ich nie w końcu miesiąca, ale natychmiast.

Tylko w ten sposób, przy współdziałaniu wszystkich ogniw — tak technicznych, jak i administracyjnych, przy pomocy oddziałowych organizacji partyjnych, aktywność związkową można właściwie zorganizować do doszkalanie tkaczy, usuwać braki organizacyjne i podnosić dyscyplinę. Taka codzienna kontrola, dokładna znajomość ludzi i przyczyn ich niskiej wydajności, pozwoli na właściwą organizację szkolenia zawodowego, na usprawnienie pracy poszczególnych oddziałów produkcyjnych.

Taka zmiana stylu pracy jest niezbędna i powinna nastąpić jak najszybciej, ponieważ każdy dzień zwłoki opóźniać będzie wykonanie planów w naszych zakładach pracy. Treba, aby CZPB przyszedł z pomocą zakładom, stawiając na odpowiednim poziomie doszkalanie robotników nie wykonujących baz w przemyśle bawełnianym.

## Ruch racjonalizatorski w ŁFMJ na nowej drodze

W ubiegłym roku w Łódzkiej Fabryce Maszyn Jedwabniczych ruch racjonalizatorski nie cieszył się popularnością wśród pracowników. Wniośków napływało niewiele, a komisja usprawnień rozpatrywała je w sposób biurokratyczny. Stan ten tolerowała zarówno dyrekcja jak i rada zakładowa oraz organizacja podstawowa. Panowało bowiem przekonanie, że pracownicy naszej fabryki są mało pomysłowi, a gdy chodzi o administracyjną stronę akcji racjonalizatorskiej, to wszystko jest „zapięte na ostatni guzik”. „Nie więc poprawić się nie da”.

Stan ten uległ jednak radykalnej zmianie. Przed kilkoma miesiącami wnioski zaczęły napływać w niespotykanej dotąd ilości. W ciągu jednego kwartału zatwierdzono ich więcej niż w trzech poprzednich. Sprawy zaległe sprzed kilku miesięcy załatwiono w ciągu paru dni. Okres od zatwierdzenia wniosków do wypłacenia premii nie wynosił już kilku tygodni — jak to było poprzednio — ale skrócono go doświadczenie do kilku godzin. Napływ wniosków, który początkowo uważano za przypadkowy — nie zmalał, ale wręcz przeciwnie, stale wzrastał. Racjonalizatorzy nabraли zaufania do komisji usprawnień, stwierdzając, że ich pomysły są należycie oceniane.

Co było przyczyną tych zmian? Na posór drobny fakt — zmiana referenta wyznaczonego. Nowy referent, Stanisław Kozanecki wpo wadził nowy styl pracy. Odkładając bezdusznie, biurokratyczne „papierkowe urzędowanie” przystąpił do nawiązania ścisłego kontaktu z pracownikami przy ich warsztacie pracy. Stworzył atmosferę sprzyjającą ruchowi racjonalizatorskiemu. „Ta jemnica” prowadzenia wypracowań i pracowniczemu polega bowiem na frzymywaniu bezpośredniego kontaktu z pracownikami i na znajomości

ich psychiki oraz ich aspiracji twórczych. I te „tajemnice” posiadał tow. Stanisław Kozanecki.

Tak więc ruch racjonalizatorski w naszym zakładzie „wzrósł na dobrej drodze”.

H. BOGUSŁAWSKI  
Łódzka Fabryka Maszyn Jedwabniczych

## Przyspieszmy wykonanie zobowiązań 1-Majowych

Do współzawodnictwa o przedterminowe wykonanie Czynu 1-Majowego włączają się robotnicy Zakładów im. Feliksa Dzierżyńskiego. Pierwsza wystąpiła przódka, bezpartyjna przewodnica FRANCISZKA CZAJA, pracująca w przędalni średnioprzędnej.

— Na dzień święta robotniczego zobowiązałam się o 2 proc. podnieść swą wydajność, a więc zamiast 104 proc. osiągnąć 106 proc. wykonania bazy. Dzięki pełniejszemu wykorzystaniu dnia pracy, sprawniejszej obsłudze maszyny, ZOBOWIĄZANIE MOJE JUŻ WYKONAŁAM. WYKONUJE OBECNIE BAZĘ W 106 PROC. Postanawiam jednak podnieść wydajność jeszcze o 0,5 proc. oraz WYZWAM DO WSPÓLZAWODNICTWA PRZÓDKĘ JOZEFĘ ŻALOBĘ.



Przędka Franciszka Czaja

Kierownik zespołu przędzalni średnioprzędnej, JAN NOWACKI, nadesłał meldunek następującej treści: Wraz z całym zespołem wykonywałem bazę w 125 proc. OBECNIE OSIĄGAM 129,5 PROC. Postanawiam do końca

A oto zobowiązanie przędzarki STANISŁAWA SPACZYŃSKIEGO: Mój zespół przed zobowiązaniem 1-Majowym wykazywał 99 procent wydajności. Obecnie, REALIZUJĄC ZOBOWIĄZANIA, WYKONUJEMY BAZĘ

Mąż zaufania, członkini zespołu im. Czulkicha, tkaczka EWA BŁOCH, pisze: Nasz zespół czulkichowski, pracujący w tkalni nowej, zwyma do wspól-

miesiąca uzyskać wzrost wydajności o dalszy 1 procent. WZYWAMY DO PODNIESIENIA DOTYCHCZASOWYCH ZOBOWIĄZAŃ O 1 PROC. ZESPÓŁ MARIANA DEKLI.

W 103 PROC. Jako dodatkowe zobowiązanie POSTANAWIAMY PODNIEŚĆ NASZĄ WYDAJNOŚĆ O 0,5 PROC. WZYWAMY JEDNOCZESNIE DO PODNIESIENIA WYDAJNOŚCI ZESPÓŁ JOZEFA KRUKA.

zawodnictwa o dodatkowe podniesienie jakości produkcji o 1 procent, zespół młodzieżowy z tkalni elektrycznej.

HELENA SZYM CZAK, przódka wykonująca bazę w 122 proc., melduje: W myśl zobowiązania podniosłam swą wydajność o 1 proc. Obecnie pragnę podwyższyć wykonanie mojej bazy jeszcze o 1 procent. WZYWAM PRZĘDKI

ROZALIA SZYM CZAK, z przędzalni średnioprzędnej, donosi: Zobowiązanie moje już wykonałam — ze 103 proc. podniosłam wydajność do 104 proc. DO KONCA MIESIĄCA POSTANAWIAM WYKON-

DZARZA JOZEFA MIELCZARKA, KTÓRY NIE PODJĄŁ ZOBOWIĄZAN 1-MAJOWYCH, ABY WŁĄCZYĆ SIĘ DO CZYNU MAJOWEGO I O 1 PROCENT PODNIEŚĆ WYDAJNOŚĆ SWĘJ PRACY.

NAC MĄ BAZĘ W 106 PROC. WZYWAM DO PODJĘCIA CZYNU MAJOWEGO PRZÓDKĘ JOZEFĘ NOWĄK I DO PODNIESIENIA PRZEZ NIĄ WYDAJNOŚCI PRACY O 2 PROC. CENT.

## Coraz lepsze wyniki osiągają tkacze szkoleni metodą inż. Kowalewa

Obok instruktora Michajka, który w ZPW im. Waryńskiego doszkala tkaczy metodą Kowalewa, stanął do pracy instruktor tkaczki, który wymienia najszybciej członka z wstakiem — Henryk Podgórski.

Dwaj instruktorzy postanowili szkolić 8 tkaczy nie wykonujących baz, a później, gdy wyniki ich uległy poprawie, ośca opiekę innych, tak, aby wszyscy tkacze osiągnęli pełną wydajność.

Krosno stało bez ruchu. Jadwiga Jasińska chwytła za drążek i po woli odwraca bieldo, przepuszczając członko i szukając zerwanego wstaku.

— Nie tak, nie tak — mówi instruktor Podgórski. — Odszukiwanie zerwanego wstaku powinno się odbywać w ten sposób.

Tu Podgórski chwytła za dwa rzemienie wiszące nad krosnem lewą ręką i tłumaczy: — Jeśli watek zerwie się i szufla da jest pod spodem, wtedy należy uchwycić dwa razy za dwa rzemienie, a trzeci raz za jeden i watek już jest odszukany.

Jasińska, młoda tkaczka, doszła do przędzalni.

lana oboma rękami ka... itki ze szpulki wiszącej za osnowa. — I znowu niedobrze przygotowała liście do wiania — mówi Podgórski. Należy robić to tak: przede wszystkim trzeba odszukać nitkę, sprawdzić czy nie wywikłała się z nicielnic i uchwycić koniec lewą ręką, prawą natomiast trzeba zerwać watek nitki ze szpulki, wiszącej nad osnowa i wtedy związać. Trzymając związaną nitkę w lewej ręce, prawą należy rozdzielić osnowa na wstak, w celu wyprostowania nitki, odpowiednio ją naprężyć i związać z drugim końcem.

Mówiąc to instruktor pokazuje młodej tkaczce prawidłowe metody pracy. Uczennica bliźnie obserwuje jego ruchy, a potem stara się je naśladować.

— Przy moim krośnie staram się już pracować po nowemu — mówi tkaczka Jasińska. — Pełki już mi się nie rozwiązują. Niektóre czynności tkackie polatwiej wykonać w znacznie szybszym tempie, niż dawniej.

Metoda inż. Kowalewa, zastosowana w ZPW im. Waryńskiego ująwniła tkaczkom przyczyn niewykonywania baz. Teraz, podczas szkolenia, ujawniła się wszystkie błędy, które się likwiduje i zastępuje się nowe metody pracy, metody najkorzystniejsze. Doszkalanie metodą Kowalewa daje wzrost niespodziewany w wyniku, Świądzą o tym czy. Np. Zuzanna Kwiatkowska, która wzięła nitkę za nicielnicę w 34,86 sekund, obecnie wiąże je w 16,44 sekund. Wymiana członka trwała u niej 15 sekund, obecnie wykonuje te czynności w ciągu 4,32 sekundy. Jadwiga Jasińska, która wymieniała członka w ciągu 6,18 sekundy, obecnie wymienia je w 4,44 sekundy. Zmniejszyła również czas wiania nitki o trzy sekundy.

To samo można zaobserwować u wszystkich tkaczy, doszkalanych metodą inż. Kowalewa w ZPW im. Waryńskiego.

M. SZUMSKA

— Nie tak, nie tak — mówi instruktor Podgórski. — Odszukiwanie zerwanego wstaku powinno się odbywać w ten sposób.

Tu Podgórski chwytła za dwa rzemienie wiszące nad krosnem lewą ręką i tłumaczy: — Jeśli watek zerwie się i szufla da jest pod spodem, wtedy należy uchwycić dwa razy za dwa rzemienie, a trzeci raz za jeden i watek już jest odszukany.

Jasińska, młoda tkaczka, doszła do przędzalni.

Mówiąc to instruktor pokazuje młodej tkaczce prawidłowe metody pracy. Uczennica bliźnie obserwuje jego ruchy, a potem stara się je naśladować.

M. SZUMSKA

## Nie wyremontowana tokarka

W oddziale „Chojny” ZM im. Strzelczyka posiadaliśmy starą tokarkę do toczenia korków do grzejników. Ponieważ maszyna ta była dość zniszczona, mieliśmy otrzymać inną, lepszą w celu podniesienia wykonania planów produkcyjnych.

Otrzymałmy wreszcie tak długo oczekiwaną maszynę i, przez parę miesięcy stała ona bezużytecznie. Do piero w 1-jej połowie lutego przystąpiono do jej ustawienia. Najpierw więc wydobyto z betonu stara tokarkę i przeznaczono ją do „upłynienia”, a następnie wymontowano nową maszynę. Po jej uruchomieniu o

każde się, że jest popyśta i wymaga natychmiastowego remontu... A tymczasem „leżymy” z produkcją. Można było przecież tego uniknąć; miano kilka miesięcy czasu, w ciągu którego z powodzeniem udaboby się wyremontować maszynę. Nie należało również tak pochopnie usuwać starej tokarki, gdy inna nie została odpowiednio wyremontowana.

Czy postępując w ten sposób jesteśmy w stanie obniżyć koszty własne naszej produkcji?

STANISŁAW TOMA  
ZM im. Strzelczyka

## Krytyka uczy i pomaga

STOPNIOWO PODNIEŚ SIĘ WYKONANIE PLANU

W odpowiedzi na artykuł pt.: „Zakłady im. PKWN nie wykonują planów produkcyjnych” („Głos Robotniczy” Nr 84), dyrekcja tych zakładów podaje nam, że stale dąży do usprawnienia produkcji poprzez usunięcie wszelkiego rodzaju braków. Między innymi zegary, wskazujące codziennie wykonanie planu, będą nastawione przez odpowiedzialnego za to pracownika. Wskólnie sztucznie zostało zmienione na krótsze, co pozwoli uzyskać wyższy odsetek I gatunku przędzy. Zakładanie instalacji nawilżającej jest w toku. Czystzenie maszyn przeprowadzone jest w tym roku bez przerwy. Obroty maszyn zostały uregulowane. Obniżono ilość odpadków o 2,8 proc.

WYSTAWY PRZYBIORA ESTETYCZNY WYGLĄD

PSS i MRD w Radomsku, odpowiadając na artykuł pt.: „Podnieść estetykę wystaw sklepowych” („Głos Radomszczański” Nr 87) powiadania, że wszelkie zadbania na tym odcinku zostaną usunięte. Przedsiębiorstwu Remontowemu wydano polecenie usunięcia niezłocznie uszkodzeń, które powodowały trudności przy zdefiniowaniu okratowania. Kierownicy sklepów pod osobistą odpowiedzialnością zobowiązani są czuwać nad czystością wystaw. Niezależnie od tego na najbliższym zebraniu pracowników personalni sklepowy będzie pouczony o znaczeniu estetyki wystaw i wnętrza sklepowych.

ZLIKwidOWANO ODŁOGI

Prezydium PRN w Łasku w odpowiedzi na artykuł pt.: „Urodzajna ziemia leży odłogiem” („Głos Robotniczy” Nr 68) zawiadamia, że grunty w majątku Wymysłów o powierzchni 25,33 ha, zostały przekazane przez Państwowy Fundusz Ziemi — Państwowemu Gospodarstwu Rolnym, Zespół Nr 3 Krzesław w Dobraniu.

NAGANA ZA OPIEZNAŁOŚĆ

W związku z artykułem pt.: „Uprawnic działalność Gminnej Spółdzielni w Jęzowie” („Głos Kutnowski” Nr 71),

GRS „Samop. Chłopskiej” komunikuje, że za nieterminowe i niedokładne sporządzanie sprawozdań ze skupu zboża, Zarząd Gminnej Spółdzielni w Jęzowie otrzymał upomnienie oraz polecenie mu udzielić nagany odpowiedzialnemu za to pracownikowi.

Sprawa uruchomienia gospody jest w toku załatwienia. Przyznano już odpowiednio kredyty. Pomimo następujących się trudności gospoda zostanie uruchomiona w ramach Czynu 1-Majowego.

AGENCJA POCZTOWA UZYSKA NOWE POMIESZCZENIE

Nawiązując do artykułu pt.: „Agencja pocztowa w Dąbrowie Zielonej jeszcze ciągle w nieodpowiednim lokalu” („Głos Robotniczy” Nr 86), Dyrekcja Okręgu Poczty i Telegr. w Łodzi wyjaśnia, że poszukiwania odpowiedniego budynku doprowadziły do pomysłu wynajęcia. W bieżącym miesiącu agencja pocztowa w Dąbrowie Zielonej otrzyma wreszcie stosowne pomieszczenie.

SUROWA KARA ZA NADUŻYCIA

Odpowiadając na artykuł pt.: „Karygodne nadużycia sklepu Nr 1 w Boguszycah” („Głos Tomaszowski” Nr 73), PZGS „Samopomoc Chłopska” podaje do wiadomości, że sklepowa, ob. Genowefa Sobczak została zwolniona z pracy bez odszkodowania. Sprawy jej rozpatrywał Sad Wojewódzki, w rezultacie czego została skazana na rok więzienia.

BRAKI W PRODUKCJI ZOSTANĄ USUNIĘTE

Odpowiadając na artykuł pt.: „Wiecej troski o produkcję w ZPW im. Bardowskiego” („Głos Robotniczy” Nr 78), dyrekcja tych zakładów wyjaśnia, że w celu podniesienia ilości i jakości produkcji, poleciono zastępować nieobecne pracownicy pracownikom z działu, mającego rezerwę półfabrykatu. Kierownik oddziału zwrócono uwagę na konieczność wcześniejszego zamawiania właściwej przędzy oraz przygotowywania osnowy w należnej ilości. Poleciono również drobnie wady zapasów do maszyn przy których zdarzały się wypadki braku osnowy.

## Zainstalować liczniki kontrolne

Poważną bolączką w tkalni „C” jest brak liczników, co w znacznym stopniu utrudnia kontrolę wykonania powyższych zobowiązań. W ubiegłym roku było w tym oddziale 6 liczników. Przy rozbiórce niektórych krosien 3 liczniki zostały zdjęte, a nowych dotychczas nie zainstalowano.

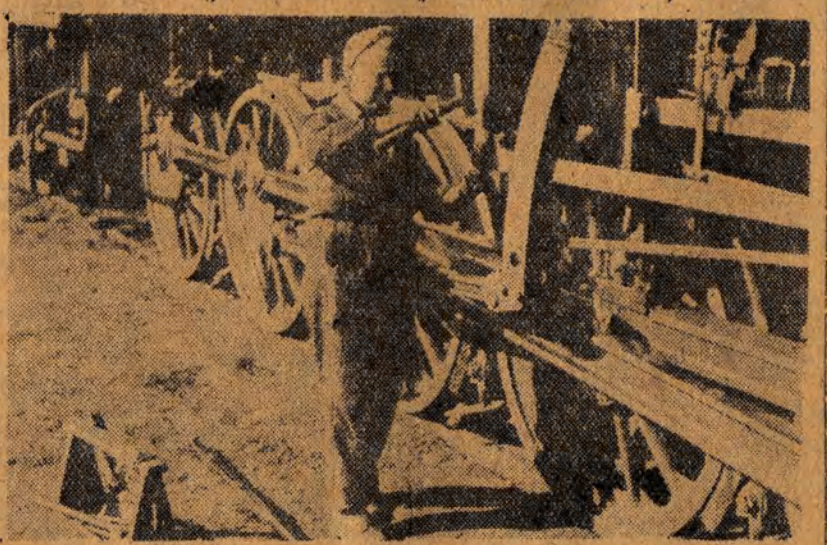
Potrzeba jednak jest matką wynalazków i tak ob. Helena Kubik — maż zaufania — poradziła sobie w następujący sposób. Z chwila zakończenia pracy oblicza ilość cevek po wyrobionym wstaku i na tej podsta-

wie ustala w przybliżeniu wyrobiony metraż. Inne tkaczki mogłyby również skorzystać z tego pomysłu, aby śledzić, choć z małą dokładnością, wykonanie swych dziennych planów.

Takie obliczenia jednak nie rozwiązują sprawy. Kierownictwo tkalni winno skończyć z „rozkładaniem rąk” i narzekaniem na brak liczników, a zająć się energicznie naprawą uszkodzonych.

MICHALINA WIECZORKIEWICZ  
ZPB im. Harnama.

## Kolejarze bratniej Czechosłowacji



Dzięki stałej kontroli i natychmiastowemu zwracaniu uwagi na uszkodzenia paronozów i wagonów, kolejarze czechosłowacy zapobiegają długotrwałym remontom generalnym, a majstrze remontowi dzięki dobrej organizacji pracy obniżają do minimum czas remontów.

No zdjęciu: Franciszka Pawłowa rozpała pracę w paronozach PRAGA — RZSZOVICE jako zwykła robotnica. Następnie ogłasza ona fact. Ilustracja tak znakomicie, że za swą pracę została przedstawiona do nagrody.

## Współzawodnictwo księgowych

Dział księgowości przy Centrali „Tekstil - import” w Łodzi wykonał powzięte przez siebie zobowiązania, sporządzając przed terminem roczny bilans i rachunek wyników.

Pracownicy działu postanowili uprzednio skrócić o 5 dni podany termin złożenia bilansu do MHD. Dzięki jednak szerokiej akcji współzawodnictwa pracy, zobowiązanie wypełniono na 9 dni przed terminem. Pracownicy dali tym dowód socjalistycznego podejścia do pracy. Do przedterminowego złożenia bilansu najbardziej przyczynili się księgowi: ob. Rychter, ob. Lipczyńska, ob. Kucukowa, ob. Urbanikowa, ob. Krygierowa i inni. Sprawnie wykonanie zobowiązania zawdzięczać należy również głównemu księgowemu, Stanisławowi Kapuścińskiemu, który umiejętnie zorganizował pracę.

Należy wspomnieć, że w stosunku do ub. roku termin ukończenia bil-

ansu skrócono o 40 dni. Godny uwagi jest również fakt, że dział równocześnie z pracami bilansowymi wykonywał bieżące bilanse miesięczne, wyróżniając się we współzawodnictwie międzyoddziałowym i zdobywając nagrodę przechodnią Rady Głównej Współzawodnictwa Pracy przy „Tekstil-importh”.

Dział księgowości „Tekstil-importh” był pierwszym z działów, podległych MHD, który wzewał w lipcu ubiegłego roku wszystkie biura do wczesniejszego sporządzenia bilansów. Zarząd Główny Związku Zawodowego Pracowników Handlowych zlekceważył jednak tę sprawę i do współzawodnictwa nie doszło. Mimo to, pracownicy działu postanowili porównać wystąpić z zewszanym do współzawodnictwa w określonych kwartalach.

STANISŁAW STANISZEWSKI  
„Tekstil-importh”



### Kronika partyjna

**Dzielnica Śródmieście - Lewa:** dziś, dnia 17 b. m., o godz. 16,30 odbędzie się odprawa sekretarzy podstawowych organizacji partyjnych.

**Dzielnica Górna - Lewa:** dziś o godz. 16 odbędzie się odprawa sekretarzy podstawowych i oddziałowych organizacji partyjnych.

**Dzielnica Górna - Prawa:** dziś, dnia 17 b. m., o godz. 16, odbędzie się odprawa sekretarzy podstawowych organizacji.

## Komisje zdrowia biorą udział w akcji porządkowej

W związku z trwającą obecnie wiosenną akcją sanitarno porządkową przed komisjami zdrowia dzielnicowych rad narodowych wyłonili się nowe poważne zadania. Komisje winny czuwać nad sprawnym przebiegiem akcji na terenie miasta, utrzymywać stały kontakt z dozarami sanitarnymi i komisjami sanitarno - porządkowymi w zakładach pracy.

Szczególnie ważne zadanie stoi przed Komisją Zdrowia Dzielnicy w Radzie Narodowej Łódź - Śródmieście, której teren zamieszkuje ponad 400.000 ludzi i gdzie znaczna ilość posesji należy w krótkim czasie doprowadzić do należytego porządku.

Komisja Zdrowia DRN - Śródmieście liczy 11 członków, w tym 7 radnych i 4 osoby delegowane z zakładów pracy. Jasnym jest, że w tym wąskim składzie Komisja nie może w należyty sposób kontrolować przebiegu całej akcji i w wypadku wykrycia uchybień interweniować w odpowiednich władz. Dlatego też koniecznym jest stworzenie szerokiego aktywnego społecznego, rekrutującego się z przedstawicieli rad zakładowych i komitetów blokowych, którzy instruowani przez członków Komisji stanowiąliby jakby przedłużenie jej w terenie.

W I kwartale br. członkowie Komisji przeprowadzili lustrację kilkunastu zakładów pracy, magazynów, sklepów, a uzyskane wyniki jest zamieścił na odcinku higieny. I tak na przykład w magazynie PSS przy ul. Południowej 40 stwierdzono, że kierownictwo nie dbało o utrzymanie magazynów w odpowiednim stanie sanitarnym. Brak tam było umywalki dla pracowników, a część produktów żywnościowych magazynowana była niezgodnie z przepisami higienicznymi. Brudny zastano również w piekarni PSS Nr 6 przy ul. Armii Czerwonej Nr 3. W Zakładach Przemysłu Dzielnicowego im. E. Piłsudskiego na dziedzińcu leżała sterta śmieci, a na salach produkcyjnych brak było urządzeń higienicznych.

Natychmiastowa interwencja Komisji Zdrowia i złożone w tej sprawie wnioski w Prezydium DRN przyczyniły się do usunięcia tych braków. Komisja Zdrowia bezpośrednio przyczyniła się do poprawy warunków pracy w kilkunastu fabrykach i instytucjach.

Obecnie cały wysiłek członków Komisji skierowany został na sprawny przebieg akcji czystości. Komisja Zdrowia już w najbliższych dniach nawiąże kontakt z komitetami blokowymi, które poprzez swych członków będą mogły wnieść do Prezydium Dzielnicy Rady Narodowej uwagi, dotyczące stanu sanitarno - porządkowego posesji.

## Siew drugiego roku Planu 6-letniego

### GMINA MAZEW PIERWSZA W POW. ŁĘCZYCKIM

Wszystkie gromady gminy Mazew w pow. łęczyckim zakończyły siew zbóż kłosowych, jako pierwsze w powiecie. Sprawnym przebiegiem akcji siewnej w gminie Mazew zawdzięczać trzeba ofiarnej pracy organizacji partyjnej, GRN, prezesów gromadzkich kół ZSCh i kierowników grup plantatorów. Plan kontraktacji w gminie Mazew wykonano w 100 proc. Dużej pomocy w kampanii siewnej chłopom gminy Mazew udzielił nowoorganizowany POM w Daszynie.

### WYRÓŻNIAJĄCE SIĘ PGR



PGR w Rzewie w pow. łódzkim jest przodującym gospodarstwem w Zespole Nakielnica. Zakończyło ono już siewy zbóż kłosowych. Obecnie w prace przy przygotowaniu ziemi pod inne uprawy, rozlewa się nawozy sztuczne.

Na zdjęciu obok: traktorzystka Maria Adamasz, przewodnicząca pracy, rozwija po polu nawozy sztuczne.

### POWIAT KUTNOWSKI PRZODUJE

Akcja siewna w województwie łódzkim przebiega sprawnie. Do dnia 14 bm. obsiano już około 100 tys. ha. Na pierwsze miejsce wysunął się pow. kutnowski, gdzie zasiano zboża kłosowe na obszarze ponad 12 tys. ha.

Nie jest przypadkiem, że powiat kutnowski przoduje. Powiat ten najlepiej przygotował się do siewów. Obecnie przystąpiono do sadzenia ziemniaków.

### SIEWY W POW. SIERADZKIM

W pow. sieradzkim siewy wiosenne przebiegają sprawnie. Na polach wszystkich gromad widać gorączkową pracę. Chłopi gromady Woźniki, gminy Męka rozpoczęli wiosenne prace w polu pod hasłem „Siew Pokoju”. Ogółem na terenie pow. sieradzkiego do dnia 10 bm. obsiano już 60 proc. gruntów przeznaczonych pod zboża kłosowe.

## Czytelnicy piszą

### Studenci z ul. Bystrzyckiej chcą mieć bliższą drogę do uczelni

Dom Akademicki przy ul. Bystrzyckiej zamieszkuje kilkuset studentów, którzy codziennie kilkakrotnie odbywają drogę do uczelni i zakładów uniwersyteckich przy ul. Narutowicza. Najkrótsza droga prowadzi sięczką od ul. Nowotki do ul. Narutowicza, Niestety, ścieżka ta, łącząca ulicę Nowotki z Narutowicą, znajduje się w opłakanym stanie. Idąc nią w dni deszczowe, przetrębiemy po kostki.

ku. Od tego czasu minęło już ponad pół roku i mimo, że pieniądze zostały wpłacone, remontu dachu nie docekalimy się.

### Niedotrzymana obietnica

W sierpniu ub. roku Zarząd Nieuchomości - XV Rejon pobrał pieniądze od lokatorów domu przy ul. Pokładowej na remont dachu, który miał być zakończony najpóźniej jesienią ubiegłego roku.

OD REDAKCJI: List naszego Czytelnika skierujemy pod uwagę Miejskiego Przedsiębiorstwa Drogowego w Łodzi.

OD REDAKCJI: Podany wyżej fakt świadczy o lekceważeniu przez Zarząd Nieuchomości swoich zobowiązań i o braku troski o ponowne jego pieczy budynki mieszkalne. Oczekujemy odpowiedzi kiedy zostanie podjęty remont dachu przy ul. Pokładowej.

## Klub racjonalizatorów ZPB im. Marchlewskiego w nowym lokalu

Ruch racjonalizatorski rozwija się w naszym kraju coraz potężniej. W wielu fabrykach, w różnych zakładach pracy ciągle powstają nowe kluby racjonalizatorów.

Jednym z największych w naszym mieście jest klub przy ZPB im. Marchlewskiego, liczący 50 członków. Pomysł racjonalizatorów tego klubu niejednokrotnie przyczyniły się wydatnie do usprawnienia produkcji. Jednak dotkliwą bolączką klubu był brak odpowiedniego lokalu, w którym można byłoby się zbierać celem omawiania pomysłów, przeprowadzania ogólnych narad, wysłuchiwania odczytów. I oto niedawno klub uzyskał wreszcie dość obszerny lokal, mieszczący się przy ul. Ogrodowej 24.

Pierwsza narada w nowowartym lokalu odbyła się w sobotę. O mównicę na niej wyczerpująco do czasu wygłosił wykład o racjonalizacji, z którego wynika, iż członkowie klubu włożyli wiele wysiłku w wypełnienie swych zadań, jednak praca ich nie znalazła odpowiedniej pomocy i zrozumienia.

## Sklepy CHPS obficie zaopatrzone w obuwie na sezon letni

W tym roku Centrala Handlowa Przemysłu Skórzanego przetranszowała na rynek łódzki o 50 proc. więcej obuwia letniego, niż w roku ubiegłym. Sklepy posiadają będą wystarczającą ilość obuwia krajowego oraz importowanego.

Wśród kupców wśród łódzianek cieszą się eleganckie pantofelki tzw. „gdynki” produkcji krajowej lub czeskiej. Pierwsza partia „gdynek” w początkach kwietnia skierowana do sklepów została natychmiast rozchwyтана. Ten pośpiech kupujących jest zupełnie zbyteczny. CHPS zaopatrywać będzie wszystkie sklepy systematycznie zgodnie z rozdzielnikiem w dostateczną ilość obuwia zwykłego i luksusowego. Należy przy tym zaznaczyć, że letnie artykuły skórzane sklepy będą otrzymywać do końca czerwca br.

## Pracownicy laboratorium filmu polskiego wprowadzili system oszczędnościowy Korabielnikowej

Laboratorium nasze wykonało w ub. roku plan w 107 proc. Dzięki ciągłemu rozwojowi ruchu współzawodnictwa w bieżącym roku mamy już dalsze osiągnięcia. Tak więc dla uczczenia 33 rocznicy powstania Armii Czerwonej pracownicy laboratorium długofalowe zobowiązanie, postanawiając wypełniać normy miesięczne przynajmniej w 108 proc. W ramach tego zobowiązania wykonaliśmy już serię kopie filmu dokumentalnego pt. „Pokój zdobędzie świat”.

Niedawno brigada młodzieżowa działu kopiarni rzuciła hasło przystąpienia do oszczędzania taśmy filmowej systemem Lidii Korabielnikowej. Kopiaści postanowili oszczędzać miesięcznie 900 mtr. taśmy. Dzięki temu białawcy kin będą mogli uirzędzić nie-

ani ze strony dyrekcji zakładu, ani Centralnego Zarządu Przemysłu Bawełnianego.

W toku dyskusji wielu członków klubu narzekało na niewłaściwy podział premii za zatwierdzone pomysły i wynalazki, jak również na to, iż często nie są one wprowadzane w życie. Bywało tak, że dany pomysł został przez CZPB zatwierdzony, racjonalizator otrzymał premię pieniężną, ale udoskonalenia jego nie realizowano. Tak np. stało się z pomysłem ob. Zawadzkiego, który sporządził maszynkę do wyrobu pretów do maszyn zgrzeblarskich. Rzecz jasna, że zniechęcało to wielu racjonalizatorów do wysuwania dalszych usprawnień. Wielu mówców w przemówieniach swych stwierdzało, iż racjonalizatorom nie tyle zależy na uzyskaniu premii pieniężnej, ile na tym, aby ich pomysły zostały wprowadzone w życie, gdyż przyczyniają się w ten sposób do usprawnienia produkcji.

Po wytknięciu pewnych niedociągnięć w pracy zarządu klubu, przystąpiono z kolei do wyboru nowego zarządu, w skład którego weszli członkowi racjonalizatorzy, jak Koch, Borzecki, Chmielewski i inni.

## Plac Zwycięstwa przybierze odświeżoną szatę

Plac Zwycięstwa przybierze odświeżoną szatę. Już od dłuższego czasu prowadzone są tu wytyczne prace. Z każdego dnia znikają ślady dawnego zamieszkania. Aby podjąć temu zadaniu i przygotować Plac Zwycięstwa w odnowionej szacie na dzień 1 Maja robotnicy wraz z kierownictwem budowy nie szczędzą wysiłków ani trudu.

Na terenie robót czynne są 4 betonarki oraz dwa spychacze do robienia ziemi. Plac podzielony został na trzy odcinki. W chwili obecnej na drugim odcinku ułożony jest cement a na trzecim odcinku spychacze wyrównują powierzchnię. W szybkim tempie wznoszony jest parapet,

## Brygady młodzieżowe w Zjednoczeniu „Elektromontaż”

Przed kilku dniami redakcja naszego otrzymała list od trzech młodych elektromonterów ze Zjednoczenia „Elektromontaż” Eugeniusz Smoczyński, Władysław Łuczak i Jerzy Szablewski donosili:

„Od pewnego czasu wykonujemy pewne prace w ZPB im. Marchlewskiego. Robota idzie nam dobrze. Ostatnio wykonujemy swą normę w 165 proc. Powiedzieliśmy sobie, że potrafimy osiągnąć więcej; ale chcielibyśmy nadal pozostać razem - samymi młodzi. Gdyby nasze kierownictwo zgodziło się, to stworzylibyśmy brygadę młodzieżową, którą nazwalibyśmy imieniem Generała Waltera”.

Kierownictwo Zjednoczenia przystało na tę propozycję. - Chłopcy nasi wykazują nie tylko zapał, ale również mają dostateczne kwalifikacje zawodowe, są zdolni i dadzą sobie radę. Możemy więc puścić ich na „szerokie wody”. Niech pokażą, co umieją - usłyszeliśmy w odpowiedzi.

I tak powstała pierwsza brygada młodzieżowa w Zjednoczeniu „Elektromontaż”. Pracuje ona obecnie w ZPW im. Gwardii Ludowej.

O brygadzie tej dowiedzieli się inni młodzi elektromonterzy.

„Zorganizujemy również taki zespół, przecież nie jesteśmy gorsi od nich - stwierdził Zdzisław Skowroński, Tadeusz Stolarek i Tadeusz Wilk. - Naszą brygadę nazwiemy imieniem 1 Maja, bo powstała teraz, kiedy żyjemy i pracujemy z myślą o świecie robotniczym.”

Brygady im. Generała Waltera i im. 1 Maja wzywają do współzawodnictwa oraz do organizowania podobnych brygad młodzież w innych zakładach elektromonterskich.

Wszystkich parkach łódzkich są w pełnym toku prace, związane z doprowadzeniem trawników, kwietników i rabatek do porządku. Zwroćcie także baczną uwagę na sprawę czystości terenów zieleni. Przypnacie się do niej!

Rzuca się to w oczy w tych częściach Parku im. Poniatowskiego, które stanowią dla wielu mieszkańców naszego miasta nie tylko miejsce spacerów, ale arterię, skracającą dojeżdżenie do śródmieścia na dworzec Kaliski.

## Nowe skwery, zieleńce i ogródki jordanowskie

Przystąpi się także do urzędzenia skwerów w zbiegu ul. Piotrkowskiej i Żwirki i przy ul. Piotrkowskiej 94. Powstaną tu piękne kwietniki. Przed szpitalikiem dla dzieci, przy ul. Armii Czerwonej, założony zostanie zieleńce. Al. Kościuszki od ul. Zamieny do ul. Mickiewicza ozdobia pasy zieleni. Nowy pasaż przy ul. Abramowskiego będzie całkowicie wykonany i przozdobiony kwietnikami. W bieżącym sezonie rozpoczyna się prace przy zakładaniu nowego Parku Staromiejskiego. Obecnie teren ten jest niwelowany.

Pracownicy Miejskiego Przedsiębiorstwa Ogrodniczego wkładają wiele pracy i trudu, by miasto nasze uczynić piękniejszym. Mieszkańcy winni dbać by zieleni nie była bezmyślnie niszczona i dentana.

Pracownicy Miejskiego Przedsiębiorstwa Ogrodniczego wkładają wiele pracy i trudu, by miasto nasze uczynić piękniejszym. Mieszkańcy winni dbać by zieleni nie była bezmyślnie niszczona i dentana.



Ogródki jordanowskie w parkach łódzkich zapelnily się rozbiwoną dzianiną.

należy, że w tej dziedzinie uzyskano piękne rezultaty. Widząc troskę dozorców parków o utrzymanie w nich porządku i czystości, również publiczność zaczyna zwracać uwagę, by nie zaśmiecać terenów parkowych.

Wrz z porządkowaniem terenów

Wszystkich parkach łódzkich są w pełnym toku prace, związane z doprowadzeniem trawników, kwietników i rabatek do porządku. Zwroćcie także baczną uwagę na sprawę czystości terenów zieleni. Przypnacie się do niej!

## Likwidacja analfabetyzmu na terenie DRN Łódź - Południe

Dużą aktywność wykazuje Społeczna Komisja do Walki z Analfabetyzmem, działająca przy DRN Łódź-Południe. Wydano już 395 świadectw ukończenia kursów początkowej nauki, a 486 osób przystąpi już wkrótce do egzaminów na II kursach przyszłolnych i 6 - zakładawych.

W końcowej fazie znajduje się walka z analfabetyzmem w ZPB im. Armii Ludowej, gdzie pozostali uczestnicy kursu początkowej nauki przystąpią do egzaminów w końcu kwietnia br.

## DZIEŃ ŁÓDZI

### WIEC PROTESTACYJNY SPÓŁDZIELCÓW

Dzisiaj o godz. 16 w sali teatralnej ORZZ przy ul. Traugutta nr 18, odbędzie się wiec protestacyjny przeciw uchwałom egzekutywy Międzynarodowego Związku Spółdzielczego, która wykluczyła polską spółdzielczość spożywców z MZS.

### LIGA MORSKA SKOLI INSTRUKTORÓW

Celem doszkolenia kadry instruktorskiej Liga Morska organizuje kurs polityczny i bosmański. Kurs polityczny ma za zadanie przygotować nie kadr, których zadaniem będzie prowadzenie na kursach LM szkolenia politycznego. Kurs bosmański ma na celu przygotowanie pracowników etatowych i instruktorów Ligi Morskiej w zakresie prac bosmańskich. Informacji udziela okręg Ligi Morskiej ul. Piotrkowska 125.

### KONCERT MUZYKI POLSKIEJ W FILHARMONII

Dzisiaj, o godz. 19.30 w sali Państwowego Filharmonii odbędzie się w ramach Festiwalu Muzyki Polskiej koncert organizowany przez „ARTOS”.

### W koncercie biorą udział: Maria Dobrowolska - Gruszczyńska (sopran), Jan Bereżyński (fortepian), Karol Lehner (baryton), Aleksander Poleski (skrzypce). Akompaniować będzie Janina Kwiatkowska.

### ZMIANA SIEDZIBY ŁÓDZKIEGO KOMITETU OBRONCÓW POKOJU

Łódzki Komitet Obronców Pokoju zmienił swą siedzibę i mieści się obecnie przy ul. Piotrkowskiej 232. II piętro, pokój Nr. 16, 17, tel. 286-87.

### DYŻURY APTEK

Dzisiejszej nocy dyżurują następującej apteki: Limonowskiego 1, Piotrkowska 193, Eszajewicza 120, Piotrkowska 307, Narutowicza 42, Gdańska 90, Armii Czerwonej 8, Srebrzyska 67, Piotrkowska 25, Aleja Kościuski 48.

Nr. Pogotowia Ratunkowego 104-44.

## Na targowisku przy ul. Wodnej

Łódź od niedawna uzyskała nowe targowisko. Mieści się ono przy zbiegu ulic Wodnej i Nawrot, na dawnym placu sportowym DKS.

Powierzchnię targowiska pokrywają jasne płyty oraz kostka. Z daleka już widać równy rząd stoisk, a za nimi szereg wozów. Przez cały dzień trwa tu nieprzerwany ruch. Wśród kupujących przeważają kobiety.

Zachodnią część targowiska przeznaczona jest na handel z wozów, we wschodniej części ma zostać wybudowana hala targowa.

Na targowisku jest czysto, wszędzie dużo wolnej przestrzeni. Już w niedługim czasie mają być założone tu lampy elektryczne. Przed targowiskiem widnieje zieleńce.

Stanisław Kacprzyk, gospodarz targowiska w powiatu brzezińskiego zadecydował o nowym targowisku. Teraz jest tu zupełnie inna, czysta, przestronna. Nie grzebie się

w błocie, jak to było na Placu Zwycięstwa. No, i przede wszystkim mamy dużo miejsca. Przyjemność sprawa panujący tu porządek oraz czystość. Należałoby, aby również na innych targowiskach zatroszczono się więcej o to.

## Co usłyszymy przez radio

Program na wtorek, 17 kwietnia br. 11.50 „Głos mają kobiety” 12.04 Dziennik, 12.15 Przerwa, 13.15 Aud. dla wsi. 13.30 Aud. szkolna. 14.10 Utwory skrzypcowe kompozytorów polskich. 14.30 Aud. szkolna dla klas licealnych. 14.50 Koncert. 15.30 Aud. dla świetlic dziecięcych. 15.50 Utwory kompozytorów francuskich na flejt i fortepian. 16.10 „Horyzonty techniki”. 16.20 Francuska muz. opera. 16.45 Aktualności łódzkie. 17.15 „Młode talenty przed mikrofo-

nem”. 17.45 „Z frontu 1-Majowych zobowiązań pokoju”. 18.00 „Skrzynka racjonalizatorów”. 18.10 Audycja świetlicowa. 18.30 Wiersze Wacława Olszewskiego. 18.40 Polskie i radzieckie pieśni masowe. 19.00 „Wszelchna Radio”. 19.20 Koncert rozrywkowy. 20.00 Dziennik. 20.20 „Z frontu 1-Majowych zobowiązań pokoju”. 20.45 „Festiwal muzyki polskiej”. 21.45 Muzyka i aktualności. 22.25 Muzyka taneczna. 23.00 Ostatnie wiadomości.

## TEATRY i KINA

- NOWY - godz. 19 - „Poemat pedagogiczny”.
- IM JARACZA - godz. 19 - „Pan Geldhab”.
- POWSZECHNY - godz. 19.15 - „Chory z arjojenia”.
- LUTNIA - godz. 19.15 - „Ulubione melodie”.
- PINOKIO - godz. 17 - „Nowa szata króla”.
- ARLEKIN - godz. 10 - „Złota rybka” (widowisko zamknięte).
- ADRIA (dla młodz.) - „Skarb” - godz. 16, 18, 20.
- BAJKA - „Smiali ludzie” - godz. 18, 20.
- BALTYK - „Bracia Benthin” - godz. 16, 18, 20.
- GDYNIA - „Program Aktualności Kraj i Zagr” Nr 15-51. PKF Nr 16-51. „Świat młodych” Nr 11-50. „Nauka i technika” Nr 14-50. „Tajniki życia pod mikroskopem”. godz. 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21.
- MŁODA GWARDIA (dla młodzieży) „Teatr zwierząt” - program składa dan. godz. 16, 18, 20.
- MUZA - „Sznowie” godz. 18, 20.
- POLONIA - „Bracia Benthin”, godz. 16, 30, 18, 30, 20, 30.
- PRZEDWIOŚNIE - „Czekaj na mnie”, godz. 18, 20.
- REKORD - „Pierwszy start”, godz. 17, 30, 20.
- ROBOTNIK - „Nicholaus Niekleby” - godz. 18, 20.
- ROMA - „Cztery serca” - godz. 18, 20.
- STYLOWY - „Warszawska premiera”, godz. 18, 20.
- SWIT - „Miasto niejarzmione” - godz. 18, 20.
- PATRY - „Przybrana córka”, godz. 16, 18, 20.
- WISLA - „Dr Kovarz operuje” - godz. 16, 30, 18, 30, 20, 30.
- WŁOKNIARZ - „Rzym - miasto otwarte” - godz. 16, 30, 18, 30, 20, 30.
- WOLNOSC - „Ucieczka z niewoli”, godz. 16, 18, 20.
- ACHE - „Dzieliw Gajca”, godz. 18, 20.





### Co pisała prasa łódzka w dniu 17 kwietnia 1931 r.

#### NOWE OSZUSTWO PRZEMYSŁOWCÓW

Bank Przemysłowców Wielkopolskich w Poznaniu, idąc śladem Banku Handlowego w Łodzi — ogłosił również „upadłość”. W dniu wczorajszym przed siedzibą banku przy ul. Ratajczaka 21 w Poznaniu doszło do starć z policją. Poszkodowanymi przez przemysłowców — złodziei ciulacze w liczbie kilku tysięcy osób usiłowali wedrzeć się do banku i dokonać samosądu nad „przemysłowcami”.

Główni akcjonariusze Banku Przemysłowców ukryli się jednak w dobrym miejscu. Policja rzekomo nie może ich odnaleźć.

#### ANTYROBOTNICZE POSUNIĘCIA „SOCJALISTYCZNEGO MAGISTRATU”

Frawicowo — socjalistyczny magistrat łódzki postanowił potrącić pracownikom, zatrudnionym w magistrackich agendach — należność za jeden dzień strajku, który miał miejsce przed kilku tygodniami na tle żądań ekonomicznych.

#### ARESZTOWANIA DZIAŁACZY KOMUNISTYCZNYCH W WARSZAWIE

Policja warszawska dokonała wczoraj szeregu rewizji w mieszka-

niach działaczy komunistycznych, aresztując kilkadziesiąt osób. Aresztowania pozostają w związku z przygotowaniami do demonstracyjnego wystąpienia w dniu 1 Maja.

#### TRAGEDIA ZREDUKOWANEGO TELEGRAFISTY

Wczoraj o godzinie 12 w nocy, w jednej z bocznych alejek parku Sienkiewicza — znaleziono młodego mężczyznę, dającego słabe oznaki życia. Desperatem okazał się 25-letni Franciszek Piotrowski, zamieszkały przy ul. Gdańskiej 76.

Piotrowski był przez czas dłuższy urzędnikiem w telegrafach, a następnie, straciwszy zajęcie — znalazł się wobec widma śmierci głodowej. Odwieziono go do szpitala w stanie bardzo ciężkim.

#### KAPITAŁIŚCI FRANCUSCY OGRABIAJĄ POLSKICH ROBOTNIKÓW

Koncern naftowy „Małopolska” będący w rękach kapitalistów francuskich wymógł pracę kilku tysięcy robotników i pracowników, zawiadamiając jednocześnie, że może ich zatrudnić ponownie na warunkach 20 procentowej obniżki płac. Obniżka przyniesie kapitalistom francuskim dodatkową pieniężną w wysokości 1 miliona zł miesięcznie.

# INŻYNIER DUSZ DZIECIECZYCH

(W związku z premierą „Poematu pedagogicznego” w łódzkim Państwowym Teatrze Nowym)

Według oficjalnej statystyki kryminalnej USA, kraj ten — wśród wielu innych „osiągnął” — posiada również światowy rekord w dziedzinie przestępczości: mniej więcej co 15 sekund zdarza się tam wypadek gwałtu, rabunku lub morderstwa. Ta ponura statystyka, jak wiadomo, nie zatrważa bynajmniej kół kierowniczych w Stanach Zjednoczonych. Wręcz przeciwnie: sukcesorom Hitlera z Białego Domu i Departamentu Stanu jest bardzo na rękę to wewnątrz-krajowe przygotowanie do zbrodni. Wszak od rzemyczka niedawno do koniczka: od mrokiej roboty na ulicach Chicago czy kapturowych mordów w Georgii tylko krok do zabójczego ludobójstwa w Korei. Stąd w trosce o upowszechnianie zaprawy do wszelkich zbrodni i awanturnictwa (wychowanek gangstera Pendergasta, Truman, nazywa to przygotowaniem Stanów Zjednoczonych do „obrony”). Czynniki rządowe USA dokładają wszelkich wysiłków, aby oby watełom Ameryki Północnej już od dziecka zaszczepić zwierzęce, hitlerowskie instynkty. Przy pomocy rozkładowej literatury i prasy, filmu i radia, apoteozujących kult gwałtu, rozboju, nienawiści do wszystkich na rozboju i „wyzszości” rasy anglo-saskiej nad wszystkimi narodami świata. Podobnym celem „wychowawczym” służyć również amerykańskie szkoły, do których uczęszcza około 3/4 młodzieży (dla reszty „brak miejsca”: większa część budżetu USA jest przeznaczona na wydatki zbrojeniowe), a które, deprawując uczniów jawdem faszyzmu, sprzyjają zastraszają-

mu wzrostowi przestępczości wśród nieletnich. Jeśli te uwagi nasuwają się w związku z premierą w łódzkim Teatrze Nowym, to dlatego, że w sztuce M. Stehlika, osnutej na tle „Poematu pedagogicznego” Makarenki jest właśnie poruszony problem nieletnich wykołkojeńców.

instytucja zupełnie nowego typu. Istniały wprawdzie podobne zakłady i przed wojną, ale miały one charakter domów poprawczych, które, nikogo nie poprawiają. Trzeba było — pisze autor „Poematu” — zaczynać od nowa. Było to bardzo trudne, jeśli zważyć, że tak zwany przed niego „Olimp pedago-

giczny” (tj. szereg szkodników, którym w okresie walki z Wranglem i najazdu Piłsudskiego udało się przetrwać do Ukrainy) Komisarz Ludowego Komisariatu Oświaty stał właśnie na stanowisku „wymyślny szarlatan” burżuazyjny i zamiast pomagać — wręcz przeszkadzał kierownikowi polskiej kolonii w realizowaniu nowych, twórczych zasad wychowawczych, wysnutych z praktycznego działania.



Maksym Gorki i Antoni Makarenko (w okularach) z grupą wychowanków kolonii im. Gorkiego.

Władza radziecka, napotkawszy na smutne pokosie pierwszej wojny światowej i wojny domowej w postaci tysięcy osieroconej, bezdomnej młodzieży wyrastającej w warunkach ówczesnego głodu i nędzy na złodziej, włamywaczy, chuliganów czy nieletnich prostytutki — nie przesłała bynajmniej nad tym zagadnieniem „do porządku dziennego”. Trudno to być, bardzo trudny okres w życiu Kraju Rad, zmagającego się z wrogiem wewnętrznym i zewnętrznym, a przecież jednak już wtedy postawiono z całą humanistyczną troską zadanie zdecydowanej walki z przestępczością wśród nieletnich. Postawiono je w sposób nowy, rewolucyjny, nieznanym w krajach burżuazyjnych, uciekających się w podobnej sytuacji wyłącznie do środków policyjnych i kodeksu karnego.

W wielkim, trzytomowym raporcie znakomitego pedagoga radzieckiego, Antoniego Makarenki, przeniesionym w udratmizowanej formie na scenę Teatru Nowego, znajdujemy opis żmudnej, pionierskiej pracy wychowawczo-rewolucyjnej, inżyniera dusz wykołkojeńców.

Makarenko (ur. 1888 — zm. 1939), absolwent Instytutu Pedagogicznego w Półtawie, objął w 1920 r. kierownictwo położonej w pobliżu tego miasta kolonii dla nieletnich przestępców. Mimo 11-letniej praktyki nauczycielskiej — nie łatwo mu przychodziło sprawować to odpowiedzialne stanowisko. Pietrza się liczne trudności organizacyjne, jeśli chodzi o nałożenie urzędziec, czy zapotrzenie kolonii Ale to — mimo ciężkiej ogólnej sytuacji politycznej i gospodarczej — jest do pokonania. Istotniejszą przeszkodą w pracy to brak odpowiednich wzorów pedagogicznych. Bądź co bądź, kolonia półtawska to

ostka wykołkojeńców rozwija się i rośnie, zostaje przywrócona życiu (zajmując w przyszłości, iak to miało miejsce w wielu „gorkowcach” wybitne stanowiska w społeczeństwie).

Nie sprzeniewierzył się idei „Poematu pedagogicznego” awangardowy zespół Teatru Nowego, z głębokim przejęciem i zrozumieniem wczuwając się w twórcze dzieło wielkiego ocalałego sieroty i bezdomnych, Leopolda Smausa (Burun — w sztuce postać syna tytułowego również eochy Zadorowa, Karabanowa i Osadczego), Dogdan Bajer (Łopoc), Tadeusz Minc (Mateusz), Gustaw Lutkiewicz (Wierszniew-Wietkowski), Krystyna Feldman („Kostek”), Dobrosława Mater (Kuzma), Edward Wiciura (Antoni), Józef Łodyński (Wania), Mieczysław Łodyński (Pierec), Irena Dejmek (Marusia), Danuta Mancewicz (Wiera), Halina Sobolewska (Natasza) — weszli w „skórę gorkowców”, przekonywająco przekształcając się w toku przedstawienia z dźwięk wyrukłoków społeczeństwa w zdyscyplinowany, wartościowy kolektyw komсомolski.

Słowa uznania należą się również kolektywowi nauczycielskiemu: Janowi Zielińskiemu (A. S. Makarenko), Bronisławie Bronowskiej (Katarzyna Antonowna), Wandzie Jakubinińskiej (mumia z „Olimpu pedagogicznego” — Bregel), Januszowi Kłosinińskiemu (Kalina Iwanowicz) oraz Wacławowi Kowalskiemu (Chalabuda) i Stanisławowi Skoloniowskiemu (Kulak Musil).

Jeżeli nie wyróżniamy specjalnie nikogo z artystów, to dlatego, że gra kolektywu Teatru Nowego jest na ogół (w najlepszym tego słowa znaczeniu) wyrównana. Zasluguje tu na reżyser, Kazimierz Dejmek, na którego konto należy ponadto zapisać staranny przekład i opracowanie dramatyczne sztuki.

W obecnym okresie przygotowawczym do Pięćdziesiątki Pokoju wystawienie sztuki Stehlika ma poważne aktualne znaczenie. Pokazuje bowiem ona, jak strasznym spustoszeniem jest wojna, jak ogromne spustoszenie szerzy wśród dzieci i młodzieży, pozbawiając ich rodziców, chleba, dachu nad głową i szkoły, deprawując i spychając na dno występku. Z drugiej strony — „Poemat pedagogiczny” to pełen optymizmu hymn na cześć pokolew, twórczej pracy, dzięki której można zaliczyć największe nawet rany społeczne.

Sztukę o życiu kolonii im. Gorkiego powinno obejrzeć nasze nauczycielstwo, aby na tym artystycznym podłożu wzorze pedagogiki radzieckiej jeszcze raz się przekonać, iż nie ma takich trudności na odcinku wychowania młodzieży, których by nie można było pokonać przy pomocy niezawodnego oręża nauki marksistowskiej.

„Poemat pedagogiczny” to również sztuka dla naszej młodzieży. Łączy z niej czerpać przykłady twórczego oddziaływania zespolonego na jednostki odstające, społecznie niedyscyplinowane: bumelantów, „dwóje jorobów”, chuliganów „w jaskółce czesanych” itp.

STEFAN STEFANSKI

## Wiosna na polach ZSRR

Merwisi, jak zwykle, wyszli w pole kołchoźnicy słońcanych republik środkowo-azjatyckich i Zakaukazia. Już 10 marca rozpoczęła się siew bawełny w Azerbejdżanie, Gdy w Republice Tadyżkiej i Uzbekkiej — pędniowych krańcach państwa radzieckiego — kwitły brzoskwinie, morele i migdały, a na polach odbywał się wiosenny siew, w północnych i wschodnich rejonach panowały jeszcze mrozy i zawiewe śnieżne.

Ale wiosna szybko przesuwa granicę śniegów coraz dalej i dalej na północ. Wre praca na polach Moldawii, Krymu, Kubania, nad Donem, w Kraju Stawropolskim, w południowych i zachodnich obwodach Ukrainy.

Obsiano już pierwsze miliony hektarów zbożem, słońcankami, burakiem cukrowym, warzywami i trawami paszowymi. Sadzi się ziemniaki, zakłada sady, winnice, ochronne pasy leśne.

Walka o bogate plony 1951 roku rozpoczęła się w r. 1950, natychmiast po żniwach, kiedy za kombajnami ruszyły na pola kultywatory oczyszczające ścierniska, by zachować w glebie jak najwięcej wilgoci dla przyszłych zasiewów, wymiszczycie chwasty i szkodniki.

Walkę tę kontynuowano w okresie zimowym, kiedy kołchoźnicy zatrzymywali śnieg na polach, gromadzili nawozy, przygotowywali kwalifikowane ziarno, uczyli się produkcyjnych metod agrotechniki na trzyletnich kursach dla pracowników rolnictwa.

Roboty polne przebiegają szybko i sprawnie i stoją na wysokim poziomie agrotechnicznym.

Tej wiosny szeroko stosuje się także metody agrotechniczne, jak: wczesne wiosenne nawożenie ozi-

mych, bronowanie i zasilanie traw paszowych, bronowanie ozimych, krzyżowy oraz wąskorzędowy i gniazdowy siew jarych.

Przy siewie zbóż nowym systemem wąskorzędowym stosuje się specjalne siewniki produkcyjne radzieckie. Siew siewnika i kukurydzy metodą gniazdową zapewni całkowite zmechanizowanie pielęgnacji tych upraw.

Pierwszego nawożenia ozimych dokonano już we wszystkich obwodach Republiki Ukrainy i Północnego Kaukazu. Jak wykazało doświadczenie, zastosowanie tej jednej tylko metody zwiększy urodzaj zbóż o 3—4 q z ha. We wczesnych, najbardziej sprzyjających do tego okresach, kiedy świeżo oddającej ziemi nie można nawozić innym sposobem, miliony hektarów ozimych zasila się z samolotów.

Praca rolników włącza się szeroko falą w nurt pracy całego narodu radzieckiego. Bogatymi planami umacniają stachanowcy pół radzieckich swoją socjalistyczną ojczyznę, utrwalają sprawę pokoju na całym świecie.

P. ZABAZNYJ.

Dla pracujących w polu traktoryzów i kołchoźników stworzone zostały najbardziej sprzyjające warunki życia, w obozowiskach polnych mogą oni należycie wypocząć oraz przyjemnie i pożytecznie spędzić wolny od pracy czas. Każde obozowisko ma radio, podłączona biblioteczka, dzienniki i czasopisma, instrumenty muzyczne, gry. Można tam wysłuchać odczytu, pogadanki lub koncertu, obejrzeć film. Na okres robót w polu rozszerzono dawne i stworzono wiele nowych żłobków i ogródków jordanowskich.

Zwiększo kroczy wiosna po polach Związku Radzieckiego. Jednocześnie z akcją siewną coraz szerzej rozwijają się prace przy realizacji stalnowskiego planu przeobrażenia przyrody, zakłada się państwowe ochronne pasy leśne, sadzi się lasy na terenach sochowozów i kołchozów, buduje kanały irygacyjne...

Praca rolników włącza się szeroko falą w nurt pracy całego narodu radzieckiego. Bogatymi planami umacniają stachanowcy pół radzieckich swoją socjalistyczną ojczyznę, utrwalają sprawę pokoju na całym świecie.

P. ZABAZNYJ.

## WIADOMOŚCI SPORTOWE

### LZS-om należy okazać większą pomoc

Sprawa rozwoju kultury fizycznej i sportu na wsi nie jest problemem wyłącznie sportowym. Łączy się ona bezpośrednio z przebudową naszej wsi, z podniesieniem stanu zdrowia jej ludności pracującej, toteż uchwała Biura Politycznego KC PZPR w sprawie kultury fizycznej i sportu każe nam specjalnie zwracać uwagę na to zagadnienie.

Postaramy się zatem uczynić przezгляд pracy LZS-ów w naszym województwie i wskazać na liczne błędy i niedociągnięcia spotykane jeszcze na każdym niemal kroku.

W rezultacie żywiłowej akcji tworzenia Ludowych Zespołów Sportowych obecnie istnieje na terenie,

na przykład, powiatu piotrkowskiego ponad 50 zespołów, które, niestety, nie zawsze pracują jak należy. Zaledwie tylko kilka z nich przejawiają aktywniejszą działalność. Do nich należą LZS-y w Wolborzu, w Kamieńsku, Gorkowicach i Rozprzy. LZS w Wolborzu posiada nieślą sekcję piłki nożnej, sekcje gier sportowych, sportów zimowych i wodnych oraz rzadko spotykana sekcję jeździecką. Posiadanie własnej świetlicy ułatwia im pracę zespołu w okresie zimowym. W organizacji imprez masowych i w przygotowaniach oraz próbach na odznakę BSPO i SPO, LZS wolkowski ma do zanotowania poważne sukcesy w roku ubiegłym.

LZS w Wolborzu może się również

poszczepić posiadaniem w szeregach swoich 70 członków w tym 12 kobiet. Największym jednak sukcesem zespołu rozpry LZS było rozpoczęcie budowy stadionu sportowego w Wolborzu. Stadion zostanie oddany całkowicie do użytku w roku bieżącym.

Gorszej przedstawia się sytuacja LZS w Kamieńsku, chociaż warunki rozwojowe tego LZS nie są gorsze, aniżeli LZS w Wolborzu. W Rozprzy zespół walczy o teren na boisko piłkarskie. W Sroczku nowopowstały LZS buduje własny stadion, znajdując poparcie Prezydium GRN i miejscowego społeczeństwa.

W innych Ludowych Zespołach Sportowych, powiedzmy sobie otwarcie, jest źle. Brak im organizatorów, zarządy zespołów nie zawsze są dobrane pod względem klasowym. Brak jest aktywności sportowej i opieki nad LZS-ami ze strony władz terenowych i sportu miejskiego.

Powiatowy Zarząd ZSCh winien przeszkolić z każdej gminy co najmniej kilku przodowników sportowych, którzy poprowadzą fachowo treningi. W typowaniu kandydatów do zarządów LZS-ów należy zwrócić uwagę, aby nie znalazł się w nich element kulański, który celowo utrudnia pracę LZS-ów. Zarządy zaś LZS-ów powinny otaczać opieką najpierw te sekcje w zespołach, które mogą objąć swym zasięgiem najszersze masy młodzieży wiejskiej, a więc piłki siatkowej, pływacką, gimnastyczną i tenisa stołowego.

Szkoleniem ideologicznym w naszych LZS-ach powinny zająć się nasze kluby sportowe. Dopiero wtedy praca naszych LZS-ów przyniesie nam będzie mogła pożądane wyniki.

A. Siciński

### Ostatnie przygotowania do Wyciągu Pokoju

Po eliminacjach w Polanicy-Zdroju ustalony został oficjalnie skład naszej reprezentacji, biorącej udział w tegorocznym Wyciągu Pokoju „Ru deho Prava” i „Trybny Ludu”. Barwy naszej reprezentacji będą: Wojcik, Wrzesiński, Klubiński, Pietraszewski, Kapiak i Hadasiak.

### Wojewódzkie mistrzostwa piłkarskie

„Włokniarz” IB wygrał z „Budowlanymi” 2:0 (0:0). Bramki zdobyli: Gwoździński z rzutu karnego i Kosinski. Sędziował ob. Eklar.

„Widzew” IB odniósł zwycięstwo nad „Ogniwem” 3:1 (1:0). Bramki strzelił: dla „Widzewa” Sadowski, Fornalczyk i Rosiak, dla pokonanych — Mulaciński. Zawody prowadził ob. Koczwski.

„Gwardia” zremisowała z „Ogniwem” 1:1 (0:1). Bramkę dla „Ogniska” zdobył z rzutu karnego Łuczak, a wyrównał po przerwie — Ochryl. Meczem kierował ob. Marciniaak.

Spójnia odniosła zwycięstwo nad Kolejarzem w stosunku 5:1 (2:0). Bramki dla zespołu Spójni strzelił: Kraszewski 2, Cichocki, Dominikowski i Kowalski po 1, dla Kolejarza honorowy punkt zdobył Deska.

### Narada sędziów piłkarskich

W sali WKKF (ul. Curie-Skłodowskiej 28) odbędzie się dziś o godz. 18 narada roboczo-szkoleniowa Kolegium Sędziowskiego Sekcji Piłki Nożnej WKKF.

Obecność wszystkich członków Kolegium obowiązkowa.

### CENTRALA PRZEMYSŁU Ludowego i Artystycznego

Ekspozytura Rejonowa w Łodzi

podaje do wiadomości, że zażalenia i uwagi od spółdzielni, zakładów własnych i pracowników Ekspozytury, zgodnie z uchwałą Rady Państwa i Rady Ministrów z dnia 14 grudnia 1950 r. załatwia zastępca kierownika do spraw technicznych w każdy wtorek w godz. od 13 do 16 w lokalu Ekspozytury przy ul. Piotrkowskiej Nr 181. 352

Poszukujemy przedsiębiorstw państwowych, spółdzielczych lub innych, które podejmą się oczyszczenia szyb w budynkach fabrycznych i fabrycznych kurzowników (wież kurzowych). Oferty kierować do Zakładów Przemysłu Bawelnianego im. St. Kunieckiego w Łodzi, ul. Rembielińskiego 2, tel. 110-43, do dnia 26 bm, godz. 12. 366

### Pracownicy poszukiwani

Wykwalifikowanego księgowego na stanowisko kierownika, robotników gospodarczych zatrudnił natchmiast Centrala Produktów Naftowych w Łodzi, ul. Gdańska 70. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Sekcja Personalna. 343

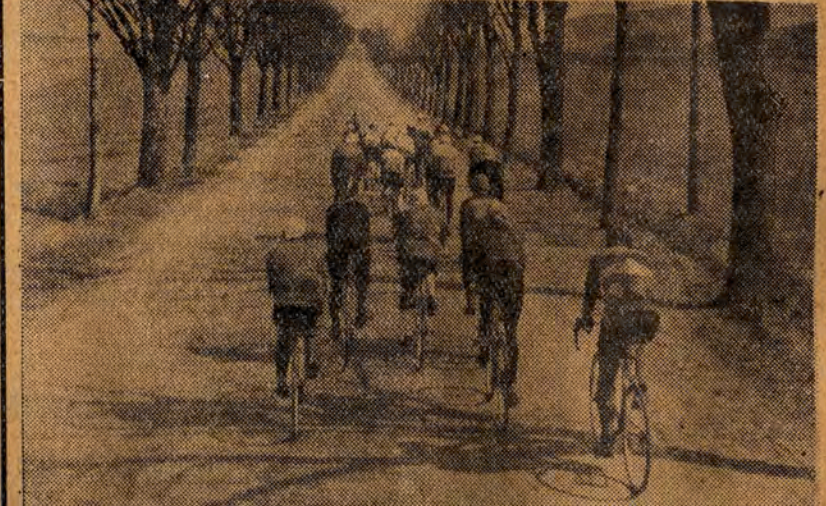
Inżynierów-elektryków, planistę finansowego i wykwalifikowanych księgowych, ślusarzy narzędziowych, techników-konstruktorów, tokarzy, robotników gospodarczych zatrudnił Zgierskie Zakłady Wytwarzania Transformatorów i Urządzeń Termoelektrycznych w Łodzi, ul. Kopernika 56-58. Zgłoszenia przyjmuje Dział Personalny. 347

Referenta finansowego i robotników gospodarczych zatrudnił Ozorkowskie Zakłady Przemysłu Odzieżowego, Ozorków, Zymierskiego 30. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Personalny. 349

Księgowego materiałowego, wykwalifikowanych ślusarzy, tokarzy, robotników gospodarczych zatrudnił Zgierskie Zakłady Przemysłu Bawelnianego im. 100 Poległych w Zgierz, ul. 1 Maja 18. 350

Technika garbarskiego, technika-elektryka, elektryka, ślusarza zatrudnił natchmiast Łódzkie Zakłady Garbarskie. Zgłaszać się do Sekcji Personalnej, ul. Zgierska 104. 353

Śrubowników, przykręcaaczy, skrocarzy, tkaczy na krosna angielskie, robotników gospodarczych i maistrów na krosna angielskie zatrudnił Zakłady Przemysłu Bawelnianego im. Waleriana Łukasiewskiego, Łódź, ul. Nowotki Nr 83-85. Zgłaszać się należy do Działu Personalnego przy ul. Nowotki Nr 83-85. 356



W okolicy Polanicy-Zdroju odbył się w zeszłym tygodniu wyciąg eliminacyjny naszych kolarzy, kandydujących do reprezentacji Polski na Wyciąg Pokoju „Ru deho Prava” i „Trybny Ludu”.

Na zdjęciu czolówka wyciągu zbliża się do Wrocławia.